Nr. 260. **Wtorek, 12 Listopada 1889.** **Rok 79.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 10 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefonu redakcyi nr. 88

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Rue des St. Peres 31.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość, raczył Najw. postanowieniem z dnia 4 listopada b. r., prezesowi sądu obwodowego w Stanisławowie, dr. Izydorowi Pasławskiemu, nadać najmiłościwiej tytuł i charakter radcy dworu z uwolnieniem od taksy.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najw. postanowieniem z dnia 4 listopada b. r., posiadającego tytuł i charakter radcy dworu, starszego radcę skarbowego dr. Karola Kunza, zamianować najmiłościwiej radcą dworu i prokuratorem skarbu we Lwowie.

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała: tymczasowego nauczyciela kierującego, Władysława Biegę, w Dynowie, stałym nauczycielem kierującym 4-klasowej szkoły etatowej w Dynowie; tymczasową nauczycielkę Jadwigę Łomińską, w Dynowie, stałą nauczycielką 4-klasowej szkoły etatowej w Dynewie.

Wysokie c. k. Ministerstwo handlu i Wysokie król. węgierskie Ministerstwo handlu udzieliły Franciszkowi Kotrba w Sedletz koło Kutnej-Hory i Franciszkowi Richterowi w Kutnej-Horze, na dniu 13 lipca 1889 wyłącznego przywileju na wynalazek „oszczędnego paliwa przez zużycie dymu" według tajnego opisu, przechowanego w wys. Ministerstwie handlu z prawem pierwszeństwa od 13go października 1888 w królestwach i krajach w Radzie państwa reprezentowanych.

Co się w skutek reskrytu wys. c. k. Ministerstwa handlu z 13 lipca 1889 l. 52.357 do publicznej podaje wiadomości.

C. k. Rada szkolna krajowa postanowiła zaliczyć książkę p. t.: „P. Ovidii Nasonis. Carmina selecta. In usum scholarum edidit C. J. Grysar. Recognovit et auxit Carolus Ziwsa. Vindobonae 1888. Nakładem Karola Gerolda syna", w poczet książek dozwolonych do użytku szkolnego w gimnazyach.

Cena egzemplarza 75 ct.

Dnia 5 listopada 1889 r wydany i rozesłany został z c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu LIX i LX zeszyt dziennika ustaw państwa.

Zeszyt LIX zawiera:

Nr. 176. Rozporządzenie całego Ministerstwa z dnia 20 października 1889 r., w którem ogłoszono nowe przepisy o uniformowaniu c. k. urzędników państwowych.

Zeszyt LX zawiera:

Rozporządzenie Ministerstw skarbu i handlu z dnia 26 października 1889 r. o traktowaniu przy ocleniu serów ementalskiego, gruyère i sbrynckiego, pochodzących z krajów najwięcej uwzględnionych.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 11 listopada.

Odwiedziny Egiptu przez księcia Walii wywołały we Francyi rozdrażnienie. Wizyta już się skończyła, książę powraca, a opinia nie może się jeszcze uspokoić. Drażliwość francuską potęgują głosy dzienników angielskich, i zdaje się, że polemika nie umilknie tak prędko. Prasa angielska nie użyła wprawdzie tonu wyzywającego bezpośrednio, ale pośrednio zadrasnęła głęboko ambicyę francuską. Francuzom nie podobała się najpierw okoliczność, że książę Walii doznał w Egipcie przyjęcia, które według oceny francuskiej było wyrazem stanowiska wpływowego, jakie Anglia nad Nilem zajmuje. Przy każdej okoliczności, w której Anglia zaznacza swe stanowisko w Egipcie, zapominają politycy Francyi, że do sytuacyi obecnej przyczyniła się w znacznej części polityka francuskich mężów stanu. Nie są zbyt oddalone te czasy kiedy wybuchły zaburzenia w Egipcie, grożąc interesom wielu mocarstw. Wzywano wtedy Francyę do interwencyi zbiorowej, ale francuscy mężowie stanu, zapatrzeni podówczas tylko w granice wschodnie Francyi, powiedzieli, że nie mogą myśleć o odległych kwestyach egipskich. Gdy następnie Anglia wystąpiła samodzielnie, gdy pokonała rokosz, a nareszcie swojemi siłami zbrojnemi uśmierzyła kohorty Mahdiego, przystąpiła i do uregulowania stosunków finansowych i ekonomicznych w Egipcie. Francya odwoływała się później do oświadczeń rządu angielskiego, że będzie rewokować swe wojska, skoro stosunki uregulowane zostaną. Oświadczenia te jednak nie były nigdy sformułowane jako zobowiązanie międzynarodowe, natomiast bardzo dobitnie oświadczał rząd angielski, że dopóki Anglia jest także mocarstwem wschodniem, dopóki ma Indye, dopóty Egipt poczytywać musi za jeden z najważniejszych etapów.

Tak stały rzeczy aż do ostatniej chwili, aż do wizyty księcia Walii w Egipcie. Prasa angielska nie widziała potrzeby manifestować znaczenia i wpływu Anglii, ani też mówić o jej interesach nad Nilem, bo faktyczna interwencya Anglii, przeszedłszy w stan trwały prawie, mówiła sama o tem. Dopiero teraz, z okazyi wizyty księcia, wyjawiła prasa Anglii, naturalnie konserwatywna, i życzenia także, które mimo różnic istniejących co do spraw wewnętrznych, podziela niewątpliwie cały narod angielski. Najpoważniejszy dziennik konserwatywny na czele ostatniego numeru, zaczął od zwrócenia uwagi na wizytę księcia Walii w Egipcie, dodając, że wizytę tę poczytują wszędzie za pierwszorzędny wypadek w stosunkach W. Brytanii do Egiptu. Jak zaś w rzeczywistości pojmują wpływowi politycy Anglii zawisłość Turcyi i Egiptu, charakteryzuje to równie wymownie ustęp tegoż artykułu konserwatywnego organu, który brzmi: „Egipt znajduje się pod panowaniem kedywa a zwierzchnictwem Turcyi. To jest prawidłowe i urzędowe pojmowanie stanu rzeczy, ale wszyscy wiedzą (to jest cała Europa), że nie byłoby ani kedywa, ani też cienia zwierzchności i powagi tureckiej w Egipcie, gdyby tam nie było angielskich bagnetów, angielskiej administracyi i angielskiej polityki. Dopóki jesteśmy pierwszem azyatyckiem mocarstwem, dopóty Egipt ma dla nas pierwszorzędne znaczenie. Pani mórz świata musi wykonywać przeważny wpływ nad Nilem. Na gospodarkę Rossyi na morzu Czarnem, Francyi rządy w Tunisie i zamysły Włoch w Abisynii, poczytana być musi nasza stała obecność w Egipcie jako odpowiedź." O wiele jaskrawiej jeszcze odzywa się *Times*, gdyż woła, że Egipt dla Anglików. Na to wszystko odpowiada prasa francuska bardzo blado, i znowu tylko przypomnieniem o ewa-

---

5

MÓJ TESTAMENT

POWIEŚĆ

przez

Esteję.

(Ciąg dalszy).

Chciałam zapytać znowu, czy to nerwy mówią czy serce — ale nie mogłam. Czułam, że onby to wziął za złośliwość, — on w tej chwili taki był pewien tego co mówi, — tak nie wątpił o szczerości słów swoich. Jak ja mogłam sprowadzać go tak bezwzględnie, tak szorstko na ziemię? — To mi się meskineryą wydało — a potem....

A potem ja tak bardzo potrzebowałam wierzyć słowom jego, — tak wyraźnie czułam wtedy te dwie osoby we mnie, jednę, która wątpiła, drugą, która wierzyła.

Jako konkluzyę krótkiej walki wewnętrznej powiedziałam sobie:

— W każdym razie to pewna, że nie poczucie wyrafinowanego obowiązku nim powoduje.

Więc choćbym tylko chwilami pociechą dla niego być mogła, to dla mnie wystarcza. — Gdybym tylko ukoić potrafiła ten ból wewnętrzny, który go szarpie. — Choćby czasem tylko, — tak jak Dawid Saula koił w jego szamotaniu się, choćby on mnie też i podeptać miał w chwilach zwątpienia i cynizmu....

— Będę mu Dawidem — powiedziałam sobie — i tak się stało.

Tylko że pan mój nie rzuca na mnie oszczepem, — ale z drugiej strony — Dawid rzadko łaskę w jego oczach znajduje. Pan mój — ja go tak często panem moim nazywam — i to mi radość sprawia. — Ja nikogo nigdy na świecie nie słuchałam — nie wiem co to zapora jakaś, gdy chcę czegoś, — nie wiem co to bojaźń, — nie wiem, co to uległość, co cierpliwość. — Mam niepohamowaną, waryacką naturę; — jeżeli jestem marzycielką, to tylko jak dawni Kozacy z szerokich stepów ukraińskich marzycielami być mogli.

Nie mam w sobie ani kobiecej uległości, — ani słodyczy, ani pokory, ani żadnego z tych przymiotów, które mi się w drugich podobają. — Ale gdy chodzi o niego, wszystko się zmienia.

On pan mój. — Jego jednego się boję, bo go kocham; — przy nim jednym jestem nieśmiałą, bo go kocham, — a gdybym jego uszczęśliwić mogła....

Gdybym! — Boże mój, — to jest równie niepodobne, jak marzyć o promieniach słońca, księżyca i gwiazd, z którychbym szatę chciała mieć utkaną, aby się jemu piękniejszą wydać.

To obłęd – i to także wada sercowa, — z tej także umrzeć muszę. — Muszę, to dekret, to fatum nieuniknione.

Więc piszę testament. — Naturalnie, — wszystkobym jemu oddać chciała; — ale on o tyle rzeczy by nie dbał. — O jednego Bechsteina dbać będzie, — i to jeszcze nie dla tego, że mój — ale dla tego, że on się więcej kocha w muzyce — w fortepianie moim niż we mnie.

Muzyka to wielka moja rywalka — ale ja ją kocham także, mimo że mi zabiera jego serce, uwagę, i tyle, tyle pięknych chwil.

Chociaż gdy Stefan gra, to tak, jak gdyby mi najcudniejsze rzeczy mówił.

Obraz Wniebowzięcia Defreggera, — Krucyfiks mój z kości słoniowej i klęcznik, oddaję Helence. — Niech się za mnie modli, gdy mnie już nie będzie na świecie i niech mówi Bogu: „Panie tam jej daj spoczynek, bo tu cierpieniem wielkiem odpokutowała winę, że kochała więcej stworzenie niż Stworzyciela."

Patrzę nieraz na Ukrzyżowanego — i pytam Go. — Ciągle Go o coś pytam, jak dziecko ciekawe. I jak dziecku ciekawemu na wiele rzeczy odpowiedzi mi nie daje. — To jedno tylko chciałabym przeniknąć. — Co za cel w tem, że myśl moja kręci się błędna w jednem kole zaczarowanem? I czemu myśl ta w ruch puszczoną została, kiedy jej dalej pójść nie wolno. A kiedy jej nie wolno — czemu się nie oswoi z zakazem, tylko się ciągle naprzód wyrywa; — przecież ze wszystkiem oswoić się można. — Czemu myśl jedna wiecznie buntuje się przeciw wyrokowi? — Co komu przyjdzie z wewnętrznej walki mojej? — Albo z wewnętrznej walki jego? — On się nią ani oczyszcza, ani wzmacnia, — przeciwnie, wyczerpuje się tylko. — Gdy życie wieczne innym jest pociechą, to jego zbuntowanym zostawia, bo cóżby zaniósł na tamten świat, kiedy on w walce zwyciężonym zostaje? — Co komu przyjdzie z jego udręczenia moralnego i fizycznego? — Jaki cel? — Rozumiem cel ziarna każdego, — wiem dla czego ziarnko piasku istnieje, — wiem dla czego każda kropla wody potrzebna, — drzewo, trawa, liść każdy ma swój cel widoczny. — Dla czego jednak człowiek cierpieć musi, jeżeli się tem cierpieniem nie oczyszcza? — Cierpienie jako pokutę — jako karę — jako zadosyćuczynienie, rozumiem — ale cierpienie dla cierpienia — bez innego celu? —

Panie, odpowiedz mi na to?

Cioci coś zostawić trzeba. — Trudny wybór. — Ciocia książek nie lubi — pisać nie lubi, — o kwiaty nie dba, — modlić się nie umie. — Może najlepiej oddaj jej Helenko wszystkie pudełka z memi broszkami, kolczykami, bransoletkami.

Tylko brylanty po mamie tobie zostawiam. — Nie nosiłam ich dotąd; — po ślubie mam w nich występować, — pewnie nie będę miała czasu ich włożyć.

Gdy się znajdę przed Sędzią Najwyższym dwa brylanty w ręku nieść będę, — dwie łzy, które w moich oczach, z oczu Stefana spadły — i powiem:

„Błogosławieni, którzy płaczą albowiem oni będą pocieszeni."

Innych brylantów nie potrzebuję, — te co tobie Helenko zostawiam są mi o tyle drogie, że je moja ukochana matka nosiła. — Pamiętam ją jak przez sen, — wyjeżdżała na bal, miała suknię dekoltowaną; — a ten naszyjnik brylantowy, który ciebie zdobić kiedyś będzie, takiemi tysiącami światełek błyszczał. — Pamiętam, że się mamy spytałam czy to są ogniki liliputów — bo tak mi mama mówiła, że liliputy brylanty kują i w środku każdego kamyka ogień rozpalają. — Mama się uśmiechnęła. — Uśmiech ten wiecznie pamiętać będę, — bo to był ostatni skierowany do mnie, — a tak cudnie mama wyglądała, — dla mnie pozostanie ona uosobieniem piękna.

Pamiętam jak na mamę zarzucano dolman niebieski, pluszowy, podbity białem, miękkiem, długiem futrem, — ja się zbliżyłam aby to futro pogłaskać i przytulić się do mamy. — W tej chwili mama jęknęła, — zachwiała się, — papa ją podtrzymał. — Mnie prędko z salonu zabrano, — a nazajutrz zobaczyłam mamę na katafalku. — Umarła z anewryzmu serca. — Dzieckiem wtedy byłam i odtąd nie zaznałam szczęścia.

kuacyi Egiptu, na co Anglicy odpowiadają, że czas jeszcze o tem myśleć. Wycieczek wprawdzie ostrych nie brak w prasie francuskiej, ale argumentów realnych, wypowiadanych bez ceremonii przez Anglików, nie obalają wcale ubolewania i wycieczki francuskie

Sprawy sejmowe.

Wczoraj obradowały komisye: budżetowa, administracyjna, drogowa i sanitarna.

Komisya budżetowa wygotowała preliminarz o wydatkach na cele przemysłu krajowego. Wydział krajowy żądał na rok przyszły na cele przemysłu 110.951 zł. t. j. o 12.719 zł. więcej niż uchwalono na rok bieżący. Zwiększenie to jest rezultatem głównie założenia nowych szkół przemysłowych lub rozwoju pierwej istniejących. Stypendya mają być podwyższone dla wykształcenia nauczycieli szkół uzupełniających o 2.000 zł. dla wykształcenia zaś majstrów uczących się w szkole ślusarskiej w Swiątnikach o 500 zł. Komisya budżetowa zmniejszyła preliminarz Wydziału krajowego o kwotę 1.225 zł. i wnosi zamiast 110.951 zł. na ten cel 109.726 zł.

Komisya przemysłowa zdając sprawę o przedłożeniu Wydziału krajowego odnoszącem się do czynności w celu podniesienia rękodzielnictwa i przemysłu w kraju, omawia szczegółowo potrzeby szkolnictwa przemysłowego i nad zasadami, któremi kierować się należy przy udzielaniu stypendyów, zasiłków i pożyczek na cele przemysłowe. Co do tych ostatnich, komisya podnosi, że należy wspierać takie przedsiębiorstwa przemysłowe, które dźwignąć mogą całą gromadę przemysłowców lub przemysł w całej pewnej okolicy, następnie nowe gałęzie przemysłu, które są odpowiednie naturze i stosunkom naszego kraju a powstać i rozwinąć się nie mogą bez pomocy ze skarbu publicznego. Przytem wyraża komisya przemysłowa przekonanie, że Wydział krajowy winien w pierwszym rzędzie uwzględniać spółki i stowarzyszenia, które będąc wyrazem zbiorowych usiłowań, tworzą się zazwyczaj tylko w tych gałęziach przemysłu, których racya bytu udowodnioną została; przyczem nadmienia komisya przemysłowa, że ścisła kontrola rachunkowa nad stowarzyszeniami, które otrzymują pożyczki z funduszu przemysłowego jest ułatwioną przez układ ze „Związkiem stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych“, który rozporządza fachowemi siłami do wykonywania lustracyi stowarzyszeń.

Komisya przemysłowa na podstawie ksiąg Banku krajowego zbadała i poprawiła mylnie przedstawione w allegatach do sprawozdania Wydziału krajowego cyfry bilansu funduszu przemysłowego i na tej podstawie stwierdziła obecny stan czynny funduszu przemysłowego w kwocie 206.281 zł. Komisya przemysłowa wypowiada nadto życzenie, iżby na przyszłość Wydział krajowy podawał do wiadomości Sejmu cyfrę zaległości pożyczek z funduszu przemysłowego udzielonych, a to dla tego, iż cyfry te są potrzebne do osądzenia, o ile przy udzielaniu tych pożyczek miano wzgląd na bezpieczeństwo funduszu przemysłowego. W bieżącym roku komisya przemysłowa zestawiła sobie sama zaległości z ksiąg Banku krajowego i przekonała się, że obecnie z pożyczek udzielonych zalegają raty w kwocie 29.700 zł. a między nimi z pożyczek w ostatnich dwu latach udzielonych, zalegają raty w wysokości 4.680 zł.

Sejmy krajowe.

Sejm czeski w piątek prowadził dalej a w sobotę ukończył dyskusyę adresową. W piątek przemawiał najpierw poseł młodoczeski Spudler oświadczając w toku rozwlekłych swych wywodów między innemi, iż posłowie w konstytucyjnem państwie są pośrednikami między królem a narodem, a ich obowiązkiem nie jest zastępować interesa Korony, lecz przedewszystkiem bronić interesów czeskiego narodu. (Oklaski z ław młodoczeskich. Niektórzy przedstawiciele wielkiej własności demonstracyjnie opuszczają salę).

Następnie przemawiał książę Alfred Windischgrätz, który otwarcie oświadczył, iż Młodoczechom wyłącznie tylko chodzi o manewra wyborcze, a sposób i forma, w jakiej wnieśli swoje prawno-państwowe żądania, jest oburzającą. Młodoczesi zdają się tak przemawiać, jak gdyby Dynastya Habsburgów wcale nie istniała. Mowca zastrzega się przeciw insynuacyi Juliusza Gregra, jakoby nie było już ojczystej szlachty. Przeciwnie, właśnie szlachta w całej pełni zawarowała i poparła prawo państwowe. Ale popierać prawo państwowe tak, jak tego żądają Młodoczesi, bez względu na prawno-państwowy interes państwa, jest rzeczą absolutnie niemożliwą. (Oklaski z ław staroczeskich i z kuryi wielkiej własności.)

Przemawiali jeszcze Młodoczesi: Horak i Dworzak, tudzież Staroczesi: Tonner i dr. Braf. Ostatni zaznaczył, iż jeśli Młodoczesi wytrwają na dotychczasowej drodze, natenczas przy zebraniu się Rady państwa zastaną takie prawo państwowe, jakiego żąda Pfener i Scharschmid. Następnie na wniosek Staroczechów zamknięto dyskusyę, a generalnemi mowcami wybrani zostali: dr. Vaszaty (ze strony Młodoczechów), a dr. Mattusz (ze strony Staroczechów).

W sobotę, po przemówieniu sprawozdawcy i generalnych mowców, i po kilku sprostowaniach przystąpiono do głosowania. Za przejściem do porządku dziennego oświadczyło się 113, przeciw 37. Po ogłoszeniu przez przewodniczącego wyniku głosowania, że wniosek wysłania adresu został odrzucony, wszczął się taki hałas na galeryach, iż marszałek widział się zniewolonym kazać je wypróżnić.

Sejm morawski 51 głosami przeciw 32 głosom przyjął wnioski komisyi w sprawie zaciągnięcia na potrzeby krajowe dziewięciomilionowej pożyczki. Czesi głosowali solidarnie przeciw pożyczce, czyniąc zarzut większości niemieckiej, iż zaciągają długi nie zastanawiając się nad tem, zkąd by je pokryć. Sesya sejmu morawskiego ma być zamkniętą dzisiaj lub jutro.

Sejm szląski, jak donoszą z Opawy, zostanie zamknięty dnia 13 b. m.

Komisya sejmu tyrolskiego dla uregulowania kwestyi południowego Tyrolu odrzuciła wprawdzie żądanie co do osobnej reprezentacyi krajowej dla południowego Tyrolu, równocześnie jednak przyjęła rezolucyę, wypowiadającą potrzebę pewnych ustępstw charakteru administracyjnego.

Pod przewodnictwem marszałka krajowego hr. Kińskyego odbyło się przedwczoraj zebranie przewodniczących pojedyńczych klubów Sejmu dolno-austryackiego, na którem wyrażono życzenie przyspieszenia w ten sposób prac sejmowych, aby sesya mogła być zamkniętą najpóźniej 18 b. m.

KORESPONDENCYE

Peszt, 8 listopada.

(*x.*) Wiadomość o postanowionym zjeździe Najj. Pana z powracającym z podróży na Wschód, cesarzem niemieckim pojawiła się tak niespodziewanie, że dano jej wiarę z tej tylko racyi, że doniósł o niej komunikat oficyalny. Dzień wyjazdu Jego Ces. Mości i termin spotkania się Dostojnych Monarchów nie są jeszcze pewne i zależne od dyspozycyj podróżnych władcy Niemiec. Ponieważ jednak cesarz Wilhelm może przybyć do Wenecyi w najlepszym razie dopiero 12 b. m. a do Monzy gdzie będzie polował z królem Humbertem 13 b. m. tedy zjazd z Najj. Cesarzem austryackim może nastąpić najwcześniej dopiero 14go b. m. Miejscem spotkania będzie stolica Tyrolu, Insbruck. Słychać, iż Monarchowie czas przeznaczony na widzenie się przepędzą na dworcu kolejowym, gdzie odbędzie się obiad galowy. Dzienniki tutejsze przypisują tem większą doniosłość temu wypadkowi, iż inicyatywa do niego wyszła od cesarza Wilhelma, i że nastąpi on bezpośrednio po zjazdach cesarza niemieckiego z sułtanem i królem włoskim i po pobycie hr. Herberta Bismarcka w Peszcie i Wiedniu.

Syn kanclerski, nierozłączny towarzysz cesarza Wilhelma, we wszystkich jego podróżach zagranicznych, bawi od dzisiejszego rana w murach stolicy węgierskiej. Przybył on tutaj osobnym pociągiem z częścią świty cesarskiej, i zamieszkał w hotelu „Hungaria“, a nie, jak pierwotnie było w planie, u generalnego konsula niemieckiego Plessena. W ciągu godzin popołudniowych hrabia Herbert składał wizyty różnym dostojnikom węgierskim, a panowie i panie orszaku zwiedzali miasto, o którem jak zapewniają, byli jak najkorzystniej uprzedzeni i które rzeczywiście sprawiło na nich jak najprzyjemniejsze wrażenie. Z wizytami hr. Bismarck o tyle nie miał szczęścia, iż nie zastał w domu ani ministra honwedów generała Fejervary'ego, ani głównodowodzącego generała Pejacewica, ani hr. Juliusza Andrassy'ego, który mówiąc nawiasem, po ostatniej ciężkiej chorobie przyszedł już zupełnie do zdrowia. Z prezesem gabinetu p. Tiszą, widział się o godzinie 4 po południu i zabawił u niego przeszło godzinę. Następnie odbył przejażdżkę po mieście, zwiedził „lasek miejski“, poczem udał się do barona Plessena, który na cześć hrabiego dał wielki obiad. Po obiedzie, w którym wziął udział między innymi prezes gabinetu Tisza, powrócił hr. Bismarck do hotelu. Jutro rano wyjedzie do Wiednia, gdzie ma zabawić dwa dni. Z tego co tu doniosłem o pobycie hr. Herberta, pokazuje się, iż najmylniej były poinformowane dzienniki, które twierdziły, że dyplomata niemiecki uda się do Gödöllö, celem uzyskania posłuchania u Najjaśn. Pana.

W ciągu bieżącej sesyi parlamentarnej była już niejednokrotnie sposobność przekonania się, iż stanowisko p. Tiszy i całego rządu jest należycie ubezpieczone i że większość sejmowa, na której opiera się stanowczo reprezentowany przez obecnego prezesa gabinet daje najzupełniejszą rękojmię skutecznego popierania celów i zadań rządu. Opozycya, która z przesadnemi nadziejami rozpoczynała kampanię jesienną, doznała już kilku dotkliwych porażek. Nie zrażona dotychczasowemi niepowodzeniami, mobilizuje swe siły do nowych ataków, jakie zamierza przedsięwziąć w ciągu dyskusyi nad preliminarzem, która ma się rozpocząć już 18 b. m. i nad projektem ustawy, dotyczącym armii honwedów. Jak słychać, połączona opozycya uczyni wniosek o odmówienie budżetu rządowi i uzasadni go obszernie przez usta jednego z najwybitniejszych swych mowców, p. Helfy'ego. Jak tu, tak i przy projekcie ustawy o honwedach, niepodobna rokować jej jakiegobądź powodzenia, albowiem rząd zmienił już znacznie te paragrafy, które dały powód do krytyki i zaleci do przyjęcia taki tekst, iż ze stanowiska prawnego nie uda się przeciw niemu absolutnie nic nadmienić. Budżet i wzmiankowany projekt, będą załatwione przed feryami Bożego Narodzenia, a po feryach wejdą na porządek dzienny projekta ustaw w sprawie kolei żelaznych, o reformie sądownictwa, i część wielkiego dzieła reformy administracyi wewnętrznej.

W tych dniach nuncyusz papieski msgr. Galimberti, bawił u ks. prymasa kardynała Simona w Ostrzychomiu (Gran). Wizyta ta dała powód do najrozmaitszych pogłosek, między innemi, iż nuncyusz przybył na wyraźne zaproszenie sędziwego prymasa, który objawił rzekomo postanowienie zapisania papieżowi znacznej części swego majątku. Mówiono również o jakiejś tajemniczej konferencyi. W obec tego oświadczają ze strony wiarygodnej, iż wszystkie te pogłoski są zupełnie bezpodstawne, wizyta bowiem nuncyusza była wyłącznie aktem grzeczności, spowodowana głównie życzeniem odwiedzenia niedomagającego od pewnego czasu księcia kościoła.

Z Petersburga.

(Potoczne wiadomości).

Wedle depeszy petersburskiej, rossyjskie ministerstwo wojny postanowiło uzbroić całą armię francuskiemi karabinami systemu Lebela, na co będzie potrzebnym stumilionowy kredyt. Dzienniki starają się przedstawić tę okoliczność jako nową rękojmię pokojową, albowiem przeprowadzenie nowego uzbrojenia wymagać będzie dłuższego czasu, a przed tem Rossya nie pomyśli niezawodnie o prowokowaniu wojny.

Ministerstwo spraw wewnętrznych, łącznie z ministerstwem skarbu, wypracowuje nowe przepisy, mające na celu obostrzenie wizowania pasportów żydów zagranicznych, przybywających do Rossyi. Wymaganem będzie, aby przy wizowaniu wymieniany był także i cel podróży. Od nowych obostrzeń zwolnieni będą tylko przedstawiciele wybitnych firm handlowych i znaczniejsi przemysłowcy. Przepisy te mają na celu zabezpieczenie się od napływu żydów, niemających żadnego fachu. Odpowiednie w tej kwestyi rozporządzenia wydane zostaną zagranicznym konsulatom rossyjskim i komorom celnym.

Minister spraw wewnętrznych pozwolił, jak donoszą dzienniki petersburskie, na utworzenie w Moskwie oddzielnej instytucyi, któraby z ramienia petersburskiego Towarzystwa słowiańskiego czuwała nad sprawowaniem się tych Słowian, którzy otrzymują zapomogi od wzmiankowanego Towarzystwa na kształcenie się w Rossyi.

Agentem rossyjskim ministerstwa skarbu w Paryżu został mianowany Artur Rafałowicz, syn bankiera paryskiego, posiadającego także kantor w Odessie.

Jak donosi *Swiet*, w roku 1890 na utrzymanie ambasadorów, posłów, ministrów i konsulów rząd wyasygnuje 690.000 rubli. Ambasadorowie w Berlinie, Wiedniu, Konstantynopolu i Londynie pobierają po 50.000 rubli rocznie.

Na zimę ma przyjechać do Petersburga ze Szwajcaryi ks. Napoleon Bonaparte, który świeżo wystąpił ze służby wojskowej włoskiej. *Nowosti* podają pogłoskę, że książę zamierza wstąpić do służby rossyjskiej.

Z Berlina.

(Potoczne wiadomości.)

Wedle najnowszych dospozycyj cesarstwo powrócą do Berlina d. 16 b. m. i zajmą stałe mieszkanie w zamku królewskim.

W kołach poselskich utrzymują, że kanclerz przybędzie do Berlina około 20 b. m. i weźmie udział w obradach nad etatem wojskowym, nowelą do ustawy wojskowej, etatem marynarki i ustawą przeciwko socyalistom (w drugiem czytaniu), jako też i nad sprawami kolonialnemi. Stan zdrowia kanclerza ma być wyśmienity.

Wiadomo, że głośny literat niemiecki Freytag ogłosił broszurę pod tytułem „Cesarz Fryderyk“, którą, jak głoszono, miał przejrzeć sam cesarz. Broszura ta omawia życie zmarłego cesarza w sposób bardzo sympatyczny i przedstawia charakter jego bardzo szlachetny, ale miękki i niezdecydowany z jednej, a unoszący się znów z drugiej strony czasem zbytecznie dumą rodową.

Otóż prof. historyi dr. Delbrück występuje w *Preus. Jahrbücher* z ostrą krytyką tej broszury, twierdząc, że Freytag cały charakter księcia w fałszywem przedstawił świetle. Delbrück twierdzi, że cesarz był dzielnym wodzem i żołnierzem, że odpowiadał najzupełniej wielkim i najtrudniejszym zadaniom, jakie na niego spadały. Podejrzenie, jakoby pycha natchnęła cesarzewicza ideą cesarską, jest niegodziwe. Jednocześnie odpowiadają Freytagowi kawalerowie maltańscy v. Witzleben i v. Ompteda, za jego napaści na działalność zakonu w r. 1870.

Ogólna dyskusya nad ustawą przeciw socyalnej demokracyi ukończyła się odesłaniem jej do osobnej komisyi, w której są reprezentowane wszystkie frakcye parlamentu. W imieniu Koła Polskiego przemówił p. Kościelski, oświadczając, iż aczkolwiek Koło polskie tak samo, jak wszystkie uczciwe i zachowawcze żywioły, jest przeciwnikiem socyalizmu, to jednak zniewolone jest głosować przeciw przedłożonemu projektowi, ponieważ tenże podaje społeczeństwu ustawę wyjątkową.

Z całego toku rozpraw nad tą ustawą wynika, że z wyjątkiem stronnictwa starokonserwatywnego, wszystkie inne stronnictwa miały coś przeciw niej do nadmienienia. To też podobno w kołach parlamentarnych wątpią, aby w formie, przez rząd zaprojektowanej, uchwaloną została. *Nordd. Allg. Ztg.* zaś mniema, że się znajdzie sposób porozumienia się z większą częścią stronnictw.

Śliczna, urocza, anielska matka moja.— Gdy umierała ja byłam pod względem charakteru woskiem jeszcze — jej delikatne, miękkie, szlachetne ręce byłyby ze mnie ulepiły coś pożytecznego i lepszego niż jestem.

Ale mnie ciocia wychowała — a raczej nikt mnie nie wychowywał. — Bo ciocia więcej zajęta swoją ukochaną papugą niż czemkolwiek innem na świecie. — Papugę i bransoletki więcej kocha odemnie. — Cóż ona temu winna? ja jej nie potępiam. — Przeciwnie wdzięczną jej jestem bo ona mi Helenkę dała — a Helenka dała mi przyjaźń, — i przy jej słodkiej duszy moja ułagodziła się trochę. — Nauczyłam się przy niej kochać świat cały, — począwszy od roślinki i rybki i małego jeziorka, — od gór niebotycznych, morza i lasów odwiecznych, skończywszy na człowieku, — na bosem dziecku każdem, na znękanej wiejskiej kobiecie — dla której razem z Helenką lekarstwa robimy, — szarpie skubiąc dla kalek, sukienki ciepłe szyjąc dla chorych, — choinkę zdobiąc dla małych zabawnych istotek, — ku wielkiemu zgorszeniu cioci — a wielkiej naszej pociesze.

To wszystko Helenki przykład i sprawa. — Poczciwa, słodka moja Helenka, — onaby lepszym była Dawidem niż ja, — ja czuję, że ona bardziej łagodząco odemnie działa na nerwy Stefana.

Ona umie go zabawić rozmowę, gdy widzi na jego czole fałd świadczący o melancholii jaka go trawi — a ja wtedy milczę, — bo nie mam dość lekkiej ręki, — boję się zadrasnąć tam, gdzie załagodzić trzeba.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Rząd oświadczył w komisyi budżetowej parlamentu, że jako dodatkowej sumy na cele ekspedycyi kapitana Wissmanna, zażąda 2 miliony marek.

Poprzednio już zażądał i otrzymał dwa miliony.

KRONIKA

Lwów 11 listopada.

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Malechów, w powiecie lwowskim, na budowę szkoły, zapomogi w kwocie 100 zł.

— **JE br. Antoni Bechtolsheim**, generał-porucznik i zastępca komendanta XI korpusu, przybył do Lwowa i zamieszkał w willi hr. Fredry. Przed bramą wchodową zaciągnięto honorową wartę.

— **Ze świata**. W pałacu Namiestnikowskim odbył się wczoraj olbrzymi raut, na który dostojni Gospodarstwo rozesłali przeszło 500 zaproszeń, obejmujące wszystkie zawody i wszystkie warstwy społeczeństwa. Na recepcyę przybyli: książęta Kościoła, Sejm krajowy prawie w komplecie pod laską JE. p. Marszałka hr. Tarnowskiego, generalicya, cała Rada miejska pod prezydencyą burmistrza p. Mochnackiego, reprezentanci wszystkich urzędów politycznych, sądowych i autonomicznych, oraz przedstawiciele świata naukowego, literackiego, dziennikarskiego, artystycznego i finansowego. Estetyczną stronę tego świetnego *meetingu* tworzyło doborowe grono pań, w którem błyszczała niejedna piękność. W wielkiej sali pałacu przygrywała orkiestra wojskowa, w sali jadalnej suto zastawiony bufet ściągnął licznych amatorów. Recepcya zakończyła się koło północy.

— **Z kasyna narodowego**. Na wczorajszem nadzwyczajnem zgromadzeniu członków Kasyna narodowego, wybrano prezesem J. E. Wilh. hr. Siemieńskiego, wiceprezesem Stanisława Polanowskiego, a dyrektorami Stanisława Sozańskiego i Adama hr. Tarnowskiego.

— **Ks. Leonowa Sapieżyna** ma się znacznie lepiej. Na razie niebezpieczeństwo minęło.

— **Br. Adolf Jorkasch-Koch** wykonywając przysługujące mu prawo rozdawnictwa zapomóg z fundacyi swego imienia dla wdów i sierót po urzędnikach skarbowych, udzielił w roku bieżącym wsparcia: 1) Józefie Czerewkowej, wdowie po asystencie rachunkowym, zamieszkałej w Brzozowie, w kwocie 35 zł.; 2) Kamili Jasieńskiej, wdowie po adjunkcie podatkowym, zamieszkałej w Tarnopolu, w kwocie 35 zł.; 3) Apolonii Samogyi, wdowie po oficyale kancelaryjnym, zamieszkałej w Nowym Sączu, w kwocie 35 zł.; 4) Klotyldzie Wallinowej, wdowie po adjunkcie podatkowym, zamieszkałej w Kołomyi, w kwocie 35 zł.; 5) Petroneli Schwormowej, wdowie po oficyale kancelaryjnym, i Elżbiecie Tunupachowej, wdowie po asystencie kancelaryjnym, każdej po 35 zł; tudzież Apolonii Tłukowej, wdowie po poborcy akcyzowym, zamieszkałej we Lwowie, w kwocie 20 zł. 82 ct.

— **Z Towarzystwa pedagogicznego**. Urządzane w roku ubiegłym z tak wielkiem powodzeniem zebrania towarzyskie członków oddziału lwowskiego odbywać się będą i w bieżącym roku szkolnym. Pierwsze zebranie odbędzie się we wtorek dnia 19 bm. w Kasynie miejskiem, a urządzeniem wieczorku muzycznego zajął się p. Edmund Urbanek.

— **III. Poufne zebranie leśników** (w półroczu zimowem) odbędzie się dnia 15 b. m. o godzinie 6 wieczorem w dyrekcyi domen i lasów przy ulicy Kopernika, liczba 20. Na porządku dziennym jest omawianie pierwszych paragrafów zarysu projektu nowej ustawy lasowej dla Galicyi. (Referent c. k. domen i lasów p. Fryderyk Klusiok).

— **Z Uniwersytetu**. P. Karol Kwiatkiewicz, rodem z Przemyśla, uzyskał dnia 6 b.m. w tutejszym Uniwersytecie stopień magistra farmacyi.

— **Na dochód Towarzystwa im St. Staszica** odbędzie się we wtorek, dnia 12 bm. w sali Kasyna miejskiego przedstawienie amatorskie ze współudziałem pana Wysockiego i dwunastki spiewackiej „Echo". Program: 1. Deklamacya, p. Wysocki. 2. Filiżanka herbaty", komedya w jednym akcie z francuskiego. 3. Chór odśpiewa dwunastka „Echo". 4. Wet za wet", komedya w jednym akcie. Zakończy: 5. „Dwie teściowe, komedya w jednym akcie A. Abrahamowicza. Początek o godzinie 7 wieczorem.

— **Ze stowarzyszenia młodzieży handlowej**. Nadzwyczajne walne zgromadzenie stowarzyszenia odbędzie się w lokalnościach koła towarzyskiego przy ulicy Kopernika l. 9, parter, w niedzielę, dnia 17 b. m. o godzinie 4 po południu. Porządek dzienny: Zmiana statutu, a mianowicie: Zmiana §§. 20, 22, 25 i 46 projektu uchwalonego dnia 13 października 1889 r. Zarząd uprasza pp. członków o liczne zebranie się.

= **Zamach samobójczy**. Katarzyna Fostak, służąca, rodem ze Lwowa, licząca lat 25, napiła się wczoraj w zamiarze samobójczym kwasu saletrowego, który wykradła w tym celu swemu służbodawcy, złotnikowi Sassowi. Fostakówna, poparzywszy się niebezpiecznie, na zarządzenie lekarza miejskiego dra Wiktora, odwiezioną została do głównego szpitala.

= **Nieszczęśliwy wypadek**. Ignacy Malic, murarz z Leżajska, liczący lat 35, żonaty, ojciec jednego dziecka, przesuwając belkę sufitową na dwupiętrowym murze przy budowie domu pod l. 19 przy ulicy Trzeciego Maja, spadł na podwórze i zabił się na miejscu. Przyczyną tego okropnego wypadku było przełamanie się drążka, którym belkę podnosił, skutkiem czego stracił równowagę. Lekarz miejski dr. Rosner, skonstatował tylko śmierć nieszczęśliwego, poczem oddano zwłoki do głównego szpitala. Śledztwo sądowe przeciw kierownikowi budowy wdrożono.

= **Pożar**. Wczoraj o godzinie 7 wieczór wybuchł ogień w stajni pod l. 4 przy ulicy Gazowej, należącej do Salomona Fanda, która mimo pomocy, niesionej przez straż pożarną, spłonęła do szczętu. Szkoda wynosi 200 zł. Ogień powstał prawdopodobnie przez nieostrożne obchodzenie się ze światłem woźnicy Abrahama Steplera.

= **Wypadki uliczne**. Marcela Lewartowicz, służąca, onegdaj wieczór najechaną została przez jakiegoś dorożkarza na skręcie z placu Gołuchowskich ku ulicy Szpitalnej, i w pierś tak mocno skaleczoną, że musiano ją odwieźć do szpitala. — Spłoszyły się wczoraj na ulicy Łyczakowskiej konie, przyprzężone do wózka, a poniosłszy się ku miastu, wywróciły takowy, poczem zostały przez stójkowego zatrzymane.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie, dnia 11 listopada 1889 r. Barometr idzie w górę.

W ubiegłych dwóch dobach, licząc od godziny 12 w południe, dnia 9 do 11 listopada b. r. mieliśmy wiatr co do kierunku północno-zachodni, co do siły mierny (2·7), niebo zachmurzone (9·7), powietrze bardzo wilgotne (87 prc. wilgot. wzgląd.).

Średnia temperatura w tym czasie była +2·1°C, najwyższa +6·0°C, najniższa +0·0°C dziś w nocy.

Opad: deszcz i śnieg, wysokość opadu 2·9 mm. W pierwszej dobie padał deszcz ze śniegiem; w drugiej około godziny 7 wieczór deszcz, a po 9 wieczór i dziś rano śnieg.

Zniżka barometryczna 745 do 750 mm. znajdowała się w okolicy Moskwy; zwyżka 775 do 770 mm. w zatoce Biskajskiej.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 9 rano 765 mm.

Prognoza na dobę następną od 12 godziny dnia 11 do 12 listopada b. r.: Wiatr będzie co do kierunku północno-zachodni, co do siły mierny (2—4), średnia temperatura doby obniży się do +0·0°C, niebo będzie zachmurzone względna wilgotność powietrza bez zmiany; opad: śnieg nieznaczny.

— **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Husiatynie, z grupy gmin wiejskich, rozpisany został na dzień 12 grudnia b. r. Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowem, o godzinie i w lokalnościach wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

— **Nowy Sącz**. 9 listopada. Wydział tutejszego „Sokoła" uchwalił na posiedzeniu w dniu wczorajszym przesłać z loteryi fantowej, odbytej w dniu 3 b. m. kwotę 200 zł., jako czysty z tejże uzyskany dochód na rzecz pogorzelców miasta Bobowy. Wysyłając kwotę tę do rozdziału pomiędzy najwięcej potrzebujących wsparcia na ręce księdza Wojciecha Janika w Bobowy, wypełnia wydział równocześnie miły obowiązek i dziękuje szanownym paniom, które się raczyły zająć zbieraniem fantów i rozprzedażą losów, wszystkim łaskawym ofiarodawcom, panom, zajmującym się urządzeniem loteryi i kierownictwem zabawy, tudzież publiczności, która w tej szlachetnej rozrywce udział wzięła, za tak gorliwe poparcie wytkniętego celu.

— **W papieskim Uniwersytecie** Gregoryańskim uzyskali: ks. Wład. Bandurski, kapłan archidyecezyi lwowskiej obrz. łac. stopień dr. filozofii, zaś ks. Mieczysław Pizar, z tejże dyecezyi, bakkalaureat, a ks. Antoni Rajski, z dyecezyi krakowskiej i ks. Józef Mrugacz z dyecezyi tarnowskiej, licencyat filozofii.

— **Impresario Zelt** zaangażował na szereg koncertów w cesarstwie ross. Mierzwińskiego i śpiewaczkę Nikitę. Mierzwiński przybywa do Petersburga w grudniu, a p. Nikita w styczniu. W styczniu też wystąpi z koncertem w Petersburgu p. Marcelina Sembrich-Kochańska, a następnie wyjedzie do Moskwy, gdzie da się słyszeć w Filharmonicznem towarzystwie.

— **Skarb**. We wsi Dłutowie, w pow. łaskim, w Królestwie, włościanin kopiąc kartofle, natrafił na skrzynkę, w której znajdowało się 700 sztuk dawnych polskich monet, wielkości dwudziestokopiejkówek i mniejszych z 1500 r. Skarb odstawiono do urzędu powiatowego.

— **Małżonka księcia Hatzfeldt-Wildenburg** nie jest aktorką, jak to mylnie w doniesieniu o ślubie podały gazety angielskie. Miss Kiara Elżbieta Huntington jest córką amerykańskiego „króla kolejowego", C. P. Huntingtona, który na budowie kolei „Central-Pacific-Railroad" zrobił kolosalną fortunę. Slub odbył się w kościele katolickim w Londynie, a Ojciec święty, na specyalną prośbę księcia, przysłał swoje błogosławieństwo.

— **Teatra niemieckie** nie mają szczęścia do nowości niemieckich. Gdy najmizerniejsza farsa francuzka rozbawia berlińczyków, dzięki swojej robocie, zanudzają niemieckie komedye niemców, mimo ich treści prawie zawsze głębszej. Padł „Cień" Lindaua, padła obecnie i komedya Oskara Blumentala *Der Zaungast*, wzbudziła nawet dość hałaśliwą opozycyę.

Oryginalnego bohatera wymyślił sobie Blumenthal. Jego Johannes jest poczciwcem, który bawi się tylko wtedy, gdy może komuś drugiemu sprawić przyjemność. Kocha się w jakiejś kobiecie, a spostrzegłszy, że jego przyjaciel tym samym płonie afektem, ustępuje natychmiast. Lubi coś bardzo, ale odmawia sobie wszystkiego dla kolegi, ubiega się o coś przez całe miesiące, a gdy dotarł, dokąd zmierzał, oddaje zdobycz swoją pierwszemu z brzegu znajomemu i t d.

Taki charakter, jako wcielona bierność, nie może oczywiście podtrzymać akcyi dramatycznej.

— **Zamordowany w Afryce dr. Peters**, założyciel niemieckiego towarzystwa kolonialnego, urodzony 1856 r. w Neuhaus, w Hanowerze, odbył studya w Getyndze, Tybindze i Berlinie, gdzie też ogłosił rozprawę p. t. „Swiat woli i wola świata". Roku 1880 zdał w Uniwersytecie berlińskim z historyi i politycznej ekonomii egzamin *pro facultate docendi*; nie poświęcił się jednak zawodowi nauczycielskiemu, ale bezpośrednio po tem udał się do Londynu. Powróciwszy 1883 r. do Niemiec, założył 1884 roku razem z hr. Behrem-Vandelinem niemieckie Towarzystwo kolonialne, które zaraz od samego początku u pewnej części niemieckiego społeczeństwa napotkało na silny opór. Mimo różnych faz, jakie Towarzystwo rzeczone przechodziło, utrzymał się dr Peters u jego steru. Po zmianie Towarzystwa na „kompanię wschodnio afrykańską", zawarł on z kilku szczepami wschodnio-afrykańskiemi pierwsze ugody, uznane przez rząd niemiecki, skutkiem czego ogromna przestrzeń Afryki wschodniej dostała się pod protektorat niemiecki. Tymczasem nie uznał rząd zanzibarski zakupna przez dr. Petersa dokonanego i dzisiaj już znaczna część rzekomo przez niego nabytych krajów przeszła w ręce angielskie. Tym sposobem uległa także przygotowana przez dr. Petersa mapa Afryki wschodniej znacznej zmianie. Ponieważ dr. Peters przy nabytych przez siebie krajach obstawał, przyszło do sporów pomiędzy niemieckiem a angielskiem Towarzystwem wschodnio-afrykańskiem, a jak wiadomo, nie zostały spory te mimo licznych konferencyj do tej chwili załatwione. Doznane niepowodzenia nie ustraszyły kolonialnego entuzyasty niemieckiego. Kiedy na początku roku bieżącego powstała tak w Anglii, jak w Niemczech myśl pospieszenia na odsiecz Eminowi baszy (dr. Edwardowi Schnitzerowi) i Stanleyowi, stanął dr. Peters na czele odnośnej niemieckiej ekspedycyi. Stało się to podobno za wiedzą i przyzwoleniem sfer rządowych, które się później łączności z ekspedycyą dr. Petersa wyparły. Czytelnicy przypomną sobie, jakiego przyjęcia doznała ekspedycya ta w kwietniu b. r. ze strony Anglików i krajowców wschodnio-afrykańskich, którzy słusznie czy niesłusznie, dr. Petersowi przypisali plan nowych aneksyj we wschodniej Afryce. Zasłaniając się blokadą, zaprowadzoną na wybrzeżach Zanzibaru, zabrała flota angielska dr. Petersowi statek i amunicyę, a wrodzy mu Somalisi wystosowali już podówczas list, w którym oświadczyli, że czeka go niechybna śmierć, skoroby się odważył pojawić w ich kraju. Po długiej, niedobrowolnej kwarantanie w jednym z portów wschodnio-afrykańskich, udało się dr. Petersowi zebrać ekspedycyę, złożoną przeważnie z samych Somalisów. Poczytano to za wielki błąd, ponieważ szczep ten już dawniej okazał się niepewnym i wprost zdradliwym. — Ostatnia wiadomość o dr. Petersie pochodziła z dnia 8 września b r. Przybył on wówczas nad rzekę Tanę w kraju Sokunini, zkąd chciał się w dalszą podróż udać w kierunku gór Kenia. Jak niebezpiecznem było ostatnie przedsięwzięcie, mogło dr. Petersa najlepiej pouczyć doświadczenie dr. Fischera, który swego czasu na czele ekspedycyi złożonej z 400 żołnierzy dotarł wprawdzie do Kenu, lecz dla licznych napadów ze strony krajowców został zniewolony do cofnięcia się ku wybrzeżom zanzibarskim. W obec faktu tego przedstawiała się ekspedycya dr. Petersa, w którego służbie znajdowało się tylko 25 Somalisów, prawdziwem szaleństwem i słusznie mu już naówczas przepowiadano koniec, jaki go istotnie spotkał.

— **Wnuczka pani Georges Sand**, panna Dudevant, córka niedawno zmarłego Maurycego, poślubiła w tych dniach p. Lauth, marza rządowej fabryki porcelany w Sèvres.

— **Niesłychanie daleka podróż** odbył w tych dniach mały balon, znaleziony w polu pod Meddenwelde, przez włościanina z tej wsi, położonej przy szlaku kolejowym Hamburg-Lubeka. Do balonu uwiązana była francuska karta pocztowa, z której wynikało, że balon wypuszczony został d. 28 października z drugiej estrady wieży Eiffla. Zarazem wyrażono życzenie, ażeby kartę tę odesłano pod adresem p. Naudet w Paryżu, z oznajmieniem, gdzie balon został znaleziony. Prośbie tej znalazca uczynił zadość. Do przebycia drogi z Paryża w Holsztyńskie potrzebował balon dwóch dni czasu.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, I piętro, otwartą jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertoar teatralny. Dziś, w poniedziałek przedstawienie składane: 1) po raz pierwszy „W cztery oczy", komedya w 1 akcie Fuldy. 2) „Mój mały" Przybylskiego. 3) „O Józię", Bałuckiego. 4) po raz pierwszy „Dorota" operetka Offenbacha. Jutro, we wtorek, „Donna Juanita", operetka w 3 aktach Suppego. Drugi występ pani Bocskaj. We środę po raz trzeci „Pepa", komedya w 3 aktach Meilhaca i Ganderaxa. We czwartek „Maskota", operetka Audrana. Występ gościnny pani Bocskaj. W piątek „Dwa światy", dramat w 5 aktach Feuilleta. W sobotę „Wesoła wojna", operetka w 3 aktach Straussa. Występ gościnny pani Bocskaj. W niedzielę, po południu „Hulaj dusza", widowisko sceniczne w 8 obrazach A. Waleskiego. Wieczór „Wesele landszturmisty", farsa w 4 aktach z francuskiego.

Z galicyjskiego towarzystwa muzycznego. W piątek, dnia 15 listopada odbędzie się w sali towarzystwa (gmach teatralny) pierwszy koncert za rok 1889/90 pod artystycznem kierownictwem dyrektora R. Szwarza. Program: 1. J. Haydn. Symfonia g-dur, zwana „Oxford" a) Adagio i Allegro spiritoso, b) Adagio, c) Menuetto, d) Presto (po raz pierwszy), 2. C. Goldmark. Koncert op. 28 na skrzypce (prof. Wolfsthal) z towarzyszeniem orkiestry, a) Allegro moderato, b) Air, c) Allegretto (po raz pierwszy). 3. Z. Noskowski „Rok w pieśni ludowej", Kantata z pieśni polskich na sola chóry i orkiestrę. 1. Wiosenka. 2 Pochód z gaikiem. 3. a) Wianki (chór damski), b) Pieśń ludowa „Oj na dół rzeka płynie" (okiestra), 4) Sobótka (sopran solo i chór damski). 5. Okrężne, 6, Zaduszki, 7. Gwiazdka, 8. Wesele (nowość). Początek z uderzeniem godziny siódmej wieczór, koniec przed dziewiątą.

Bilety nabyć można w kancelaryi towarzystwa muzycznego co dzień od 10 do 12 przed i 5 do 7 po południu.

(*Zr.*) **Tanie wydanie pism Krasińskiego**. Właśnie kończy się druk starannego i pięknego, a mimo to nadzwyczaj taniego wydania wszystkich pism Zygmunta Krasińskiego w czterech tomach, które już w najbliższych dniach ukaże się w handlu księgarskim.

Henryk Sienkiewicz, poświęca prześliczne w *Słowie* wspomnienie Chałubińskiemu. Redakcya przeznacza honoraryum za ten felieton na pomnik dla Chałubińskiego.

Armand Dutertre (Pluciński) z powodzeniem występował w Wiedniu, w sali Bösendorfera przed doborową publicznością; deklamował ustępy z Cyda i wiersze Coppeégo. Dzienniki chwalą deklamacye pełne czucia i zrozumienia naszego rodaka.

Coppée napisał powieść p. n. *Toute ma jeunesse*. W *Théâtre français* będzie odegrany jego jednoaktowy dramat p. n. *Le Pater*; oprócz tego wykończył poeta pięcioaktową komedyę wierszem, która jednak nie tak prędko ujrzy światło kinkietów.

Jeszcze Romeo i Julia. Verdi rozpoczął pracować nad nową operą. Mistrz wezwał do swojej willi San Agata Arrigo Boite, twórcę „Mefistofelesa" i librecistę „Otella" i oddał mu do wygładzenia libretto do opery „Romeo i Julja", ściśle z tragedyi Szekspira wykrojone. Libretto przed dwoma laty ktoś pod anonymem przesłał Verdi'emu. Nowa opera ma być gotowa w końcu r. 1891 lub w początkach 1892go.

The Illustrated London News zamieszcza w numerze z d. 19 października piękną rycinę ołówka naszego rodaka, p. L. Fortuńskiego. Młode dziewczę rzymskie kopiuje, siedząc, rzeźbę przedstawiającą nagiego mężczyznę, może bożka. Za młodą artystką stoi oparta o poręcz jej przyjaciółka, przypatrując się artystycznej robocie, z drugiej strony czyni toż samo jakiś starszy Rzymianin. Rysunek ten jest znakomity, przypominający prace Alma Tademy. P. Fortuński był przed kilku laty uczniem krakowskiej szkoły realnej, gdzie uczył się rysunków pod kierownictwem znanego malarza, p. L. Picarda.

Ebers, znany pisarz, napisał nową biblijną powieść p. n. „Josua.

GOSPODARSTWO I HANDEL

*** **Targ zbożowy.***) Dnia 11 listopada 1889 r.

Lwów, Pszenica 7·80 do 8·40, żyto 6·80 do 7·15, owies obroczny 6·90 do 7·75, jęczmień 6·50 do 7·50, rzepak 15·25 do 16·1, groch 6·— do 8·50, wyka 5·15 do 5·50, bobik —·— do —·, hreczka —·— do —·—, kukurudza —·— do —·—, chmiel za 56 kilo —·— do —·—, koniczyna czerwona 45·— do 65·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Tarnopol, pszenica 7·60 do 8·20, żyto 6·50 do 7·—, jęczmień browarny 6·— do 7·25, owies 6·— do 7·10, groch 6·— do 8·—, wyka 4·80 do 5·25, rzepak —·— do 15·— lnianka —·—, koniczyna czerwona —·— do —·—. koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, pszenica 7·40 do 8·—, żyto 6·40 do 6·80, jęczmień 6·50 do 8·—, owies 6·— do 6·65, groch 6·— do 8·—, wyka —.— do —·—, rzepak 15·— do 16·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona —·— do —·—, koniczyna biała —·— do — —, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Jarosław, pszenica 7·90 do 8·50, żyto 6·65 do 7·25, jęczmień 6·50 do 8·—, owies 6·50 do 7·50, groch 6·— do 8·50, wyka —·— do —·—, rzepak 15·50 do 16·— lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona —·—, do —·—, koniczyna biała —·—, do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—, tymotka —·— do —.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Chmiel od 25·— do 45·— zł. za 56 kilo, loco Lwów, nominalnie.

Okowita gotowa za 10·000 litrów pro loco Lwów 11·— do 11·50 zł.

Usposobienie dość ożywione. Owies ciągle poszukiwany.

---

*) Przedruk wzbroniony.

(*Gl.*) **Dochody dróg żelaznych** w Monarchii austro-węgierskiej w pierwszych trzech kwartałach roku bieżącego wynosiły 203,584.839 zł. Sieć ich stanowiła 25.575 klm.; w przecięciu więc dochody z kilometra długości czyniły 7960 zł. W tymże okresie roku ubiegłego sieć stanowiła 24.550 klm. długości ogólnej; dochody wynosiły 195,190.041 zł., czyli 7951 zł. z kilometra. Pomnożyły się więc dochody w roku bieżącym ogółem o 8,394.798 zł., a z kilometra o 9 zł., czyli o 0·1 prct.; mianowicie miały koleje położone na obu terytoryach Monarchii o 1·4 prct więcej dochodów, koleje na terytoyum austryackiem o 0·2 prct. więcej, gdy tymczasem węgierskie drogi żelazne wykazują o 2·8 prct. mniej dochodów. Z galicyjskich dróg żelaznych największe dochody ma kolej imienia Karola Ludwika na linii Kraków-Lwów. W pierwszych trzech kwartałach kilometr dał w przecięciu 13.845 zł. Pomijamy tu kolej Północną, której dochody są o wiele większe, jako w mniejszej tylko części położoną w Galicyi. Następuje kolej Lwowsko-Czerniowiecka z 5206 zł. z kilometra. Po niej idą linie kolei Karola Ludwika z Lwowa do Podwołoczysk i do Brodów, które mają dochodów 5161 zł. Dalej następują po sobie: kolej z Doliny do Wygody z 4418 zł.; kolej imienia Arcyksięcia Albrechta z 3836 zł.; galicyjska sieć skarbowych dróg żelaznych z 3810 zł.; kolej Przemysko-Łupkowska z 2713 zł.; Kołomyjskie koleje lokalne z 1661 zł.; kolej Jarosławsko-Sokalska z 1456 zł.; kolej Lwowsko-Bełska z 1159 zł.; kolej z Dębicy do Nadbrzezia z 497 zł. Inaczej ma się rzecz co do następstwa pod względem podwyżki dochodów. Najwięcej podniosły się na kolei Lwowsko-Bełskiej, bo o 20·6 prct.; dalej na liniach kolei imienia Karola Ludwika ze Lwowa do Podwołoczysk i do Brodów o 8·1 prct.; następnie na własnych skarbowych drogach żelaznych w Galicyi o 5 prct. Natomiast zmniejszyły się dochody na kolei Lwowsko-Czerniowieckiej o 1 prct.; na kolei imienia Arcyksięcia Albrechta o 4·5 prct.; na kolei imienia Karola Ludwika z Krakowa do Lwowa o 5 prct.; na kolei Jarosławsko-Sokalskiej o 11·5 prct.; na Kołomyjskich o 16·4 prct.; na Przemysko-Łupkowskiej o 18·7 prc.; na Dębicko-Nadbrzeskiej o 22·9 prct. i na kolei z Doliny do Wygody o 24·7 prct.

Największe dochody ma kolej łącząca różne drogi żelazne pod Wiedniem. W pierwszych trzech kwartałach roku bieżącego miała 66.483 z kilometra. Ta jednak zawdzięcza dochody swe całkiem wyjątkowym okolicznościom Po niej pierwsze miejsce zajmuje kolej z Osieka do Cieplic w Czechach z 35.990 zł. Najmniejsze dochody, t. j. 329 zł. z kilometra w pierwszych trzech kwartałach, wykazuje pewna kolej wicynalna na Węgrzech.

Kółka rolnicze. W miesiącu wrześniu i października b. r. zawiadomiły Zarząd główny Towarzystwa o swojem zawiązaniu następujące Kółka:

449) Porąbka uszewska, powiat Brzesko, założyli pp. Antoni Pabijan, naczelnik gminy i Ignacy Sikorski, nauczyciel; 450) Chmielnik, pow. Rzeszów, zał. ks. Franciszek Majcher, proboszcz miejscowy; 451) Wybranówka, pow. Bóbrka, zał. p. Szymon Skarbek, em. nauczyciel i właść. realności, 452) Wicyń, pow. Złoczów, zał. za staraniem p. Seweryna Wiśniewskiego, lustratora gospodarczego Towarzystwa, p. Mirosław Eder, właść. dóbr z p. naczelnikiem gminy Janem Czakiem; 453) Dylągówka, pow. Rzeszów, zał. p. Antoni Weiss, nauczyciel i p. Jan Jeziorski, naczelnik gminy; 454) Łysiec, pow. Bohorodczany, zał. p. Henryk Piotrowski, naczelnik gminy i emer. c. k. inżynier przy współudziale duchowieństwa obrz. orm. i gr. kat.

Zarząd główny w tych dwóch miesiącach oprócz bieżących wkładek od pp. członków wspierających otrzymał następujące subwencye na cele ogólne Towarzystwa: od Wydziału Rady powiatowej w Tarnobrzegu 5 zł; od Wydziału Rady powiatowej w Bochni 40 zł.; na wydawnictwo „Przewodnika“ złożyli: Wydział Rady pow. w Białej 20 zł.; p. Henryk Lerzel, nauczyciel z Ujsoły 2 zł.; ks. Józef Karpiński z Babic 2 zł.; pp. Stanisław Olszewski, c. k. Radca szkolny 1 zł.; Feliks Bienkowski, inżynier Wydziału kraj. 1 zł.; dr. Bliziński, adw. kraj. 3 zł.; J. Bielawski i K. Bielawski z Nehrypki po 1 zł.; p. Ludwik Raciborski, nadinżynier Wydziału krajowego 2 zł.; ks. Szczęsny Rudnicki, prob. z Golcowej 2 zł.; p. Wojciech Biechoński, burmistrz Gorlic 10 zł.; p. Ludwik Dolański z Rakowy 5 zł. Za wszystkie te dary składa Zarząd główny szanownym ofiarodawcom serdeczne podziękowanie.

Do Towarzystwa jako członkowie wspierający przystąpili pp.: Antoni Rozmanit, właściciel fabryki cykoryi z Krakowa; Tomasz Rylski, profesor wyż. szkoły roln. w Dublanach; dr. Władysław Balko, adwokat kraj. we Lwowie; dr. Henryk Ebers, lekarz z Krynicy i Kazimierz Sakowicz we Lwowie.

Zarząd główny otrzymawszy przez komitet c. k. Towarzystwa gospodarczego we Lwowie subwencyę Ministerstwa rolnictwa w kwocie 1200 zł. na lustracye gospodarstw włościańskich, wysłał agronomów teoretycznie i praktycznie wykształconych pp. Seweryna Wiśniewskiego, do powiatu limanowskiego i bielskiego, Władysława Szybińskiego do powiatu złoczowskiego, stryjskiego, doliniańskiego i kałuskiego, zaś p. Zygmunt Gawarecki uda się w powiat rzeszowski.

Reforma instytutu agronomiczno-leśnego w Puławach, ostatecznie już zdecydowaną zostało. *Gaz. Lub.* pisze, że przed paru tygodniami do dyrektora instytutu, p. Ejsmonta, nadesłano urzędowe zawiadomienie o ostatecznej decyzyi ministerstwa oświaty, co do przemiany instytutu na akademię agronomiczno-leśną z kursem czteroletnim. Urzędowe otwarcie akademii prawdopodobnie nastąpi już w dniu 13 stycznia p. r., a zapis kandydatów na IV kurs rozpocznie się w lipcu.

OSTATNIA POCZTA

Sejm krajowy.

(*L.*) XVI posiedzenie zagaił dzisiaj JE. Marszałek krajowy o godzinie 11 min. 30 przed południem.

Urlopy otrzymali: Rektor dr. Korczyński na 8, Trzecieski na 2 dni, a pos. Jan Gnoiński do końca sesyi.

Nowe petycye przekazano właściwym komisyom.

Komisarz rządowy, radca Namiestnictwa dr. Bronisław Łoziński odpowiedział na interpelacyę pos. Wład. hr. Koziebrodzkiego i tow. wniesioną na poprzedniem posiedzeniu w sprawie zakazu podręczników dla nauki historyi polskiej, Józefa Chociszewskiego i Myszkowskiego, że krajowa Rada szkolna, której na mocy statutu organizacyjnego służy wyłączne prawo aprobowania podręczników szkolnych, już uchwałą z dnia 14 października 1876 do l. 9366 odmówiła obu w interpelacyi wymienionym dziełkom Chociszewskiego („Mała historya polska z obrazkami“ i „Dzieje narodu polskiego“) swojej aprobaty a to na podstawie opinii zawodowego historyka, ś. p. Henryka Schmitta; obecnie więc krajowa Rada szkolna przypomniała tylko ten zakaz. Książeczkę Stan. Myszkowskiego, „Mała geografia historyi polskiej“ wymienioną w interpelacyi, przesłano zawodowemu historykowi do ocenienia, a skoro ocena nadejdzie, poweźmie krajowa Rada szkolna ostateczną decyzyę co do aprobaty. — Wspomnianą w interpelacyi „Geografia Galicyi“ Łucyana Tatomira, aprobowano już dawniej, polecono nie w zamian dziełek zakazanych, lecz jako aprobowany podręcznik do nauki geografii. Krajowa Rada szkolna zarządziła ze swej strony co potrzeba, ażeby nauczycielom szkół ludowych wskazać dzieła, z których mogliby wiedzę swoją z dziedziny historyi polskiej rozszerzyć, mianowicie poruczyła kraj. Rada szkolna w roku bieżącym specyalnej komisyi opracowanie szczegółowego planu podręcznika dla nauki historyi polskiej, dla niższych klas szkół średnich, który to podręcznik będzie mógł być zalecony także dla bibliotek szkół ludowych.

Poseł dr. Bobrzyński przedstawił wniosek komisyi budżetowej, ażeby Sejm petycyę rymarzy i szewców lwowskich, tudzież szewców krakowskich, upraszających o subwencyę na sprowadzenie modelów z Wiednia, według których artykuły z zakresu ich rękodzieł, mają być dostarczane dla c. i k. armii, przekazał Wydziałowi krajowemu do zbadania i możliwego uwzględnienia

Wniosek ten został przyjęty.

Z porządku dziennego przekazał Sejm w pierwszem czytaniu komisyi gospodarstwa krajowego: a) Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie podniesienia gospodarstwa nabiałowego w kraju; i b) sprawozdanie Wydziału o udzielenie gminie Czajkowa, w powiecie mieleckim, bezzwrotnego zasiłku na pokrycie datków konkurencyjnych do funduszu regulacyjnego Krzemienicy i Babulówki z dopływami.

Z kolei przystąpiła Izba do rozprawy szczegółowej nad przedłożonym przez komisyę gminną projektem ustawy, w przedmiocie stosunków służbowych pisarzy gminnych wiejskich, który to projekt jak wiadomo, w artykułach 1, 3, 4, 7 aż do 13 włącznie, jest zgodny z projektem uchwalonym przez Sejm d. 21 stycznia r. b. Komisya gminna zmieniła tylko artykuły 2, 5 i 6, które tak opiewają: Art. II. Pisarzem gminnym może być tylko ten, kto *a*) jest obywatelem austryackim i *b*) pozyskał świadectwo uzdolnienia, wydane przez komisyę egzaminacyjną, do egzaminowania kandydatów na pisarzy gminnych ustanowioną, albo uwolnienie od egzaminu w myśl ar. VII.

Art. V. Komisye egzaminacyjne dla kandydatów na pisarzy gminnych ustanowione będą: we Lwowie, Krakowie, Bochni, Tarnowie, Nowym Sączu, Jaśle, Sanoku, Rzeszowie, Przemyślu, Samborze, Stryju, Stanisławowie, Kołomyi, Czortkowie, Tarnopolu, Złoczowie, Brzeżanach i Żółkwi. Każda z tych komisyj składać się ma z przewodniczącego lub jego zastępcy, których mianować będzie c. k. Namiestnik w porozumieniu z Wydziałem krajowym i z dwóch członków lub ich zastępców. Jednego członka komisyi i tegoż zastępcę mianować będzie c. k Mamiestnik, drugiego zaś i jego zastępcę Wydział krajowy.

Przewodniczący i członkowie komisyi, tudzież ich zastępcy, mianowani będą na rok jeden.

Egzamina odbywać się mają dwa razy do roku w dniach, które każda komisya oznaczać i ogłaszać będzie.

Art. VI. Osobne rozporządzenie, wydane przez c. k. Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym, określi bliższe szczegóły co do przyjmowania zgłoszeń kandydatów i przypuszczania ich do egzaminu, co do przedmiotów egzaminu, sposobu egzaminowania i klasyfikowania kandydatów, oraz wydawania im świadectw.

Przy artykule I, w którym jest mowa o obowiązku dodawania zwierzchności gminnej uzdolnionego pisarza, uczynił komisarz rządowy, dr. Łozinski, uwagę, że byłoby rzeczą pożądaną, ażeby Sejm po słowach „Rada gminna“ dodał słowo „wiejska;“ wstawienie tego słowa jest pożądane dlatego, ażeby artykuł I był zgodny z napisem ustawy.

Pos. Rey wniósł rezolucyę, polecającą Wydziałowi krajowemu wydanie polecenia Radom powiatowym, ażeby zajęły się utworzeniem kursów naukowych dla pisarzy gminnych.

Rezolucya ta została popartą.

Pos. Dworski wniósł poprawkę do I artykułu, na którą zgodziła się komisya gminna; ta poprawka zmierza do tego, ażeby Rada gminna dodawała zwierzchności gminnej uzdolnionego pisarza wówczas, jeżeli tego zajdzie istotna potrzeba.

Pos. Kramarczyk uczynił do art. I poprawkę w tym sensie, ażeby nie Wydział powiatowy, lecz Rada gminna mogła gminę uwalniać od obowiązku utrzymywania pisarza.

Przy artykule II, radca Łoziński zwrócił uwagę na złe ugrupowanie; artykuł II stoi w związku z artykułem VIII, orzekającym „że kto z powodu czynów karygodnych wykluczonym jest od obieralności do Rady gminnej, nie może być pisarzem gminnym“. Należałoby więc już w artykule II po lit. a. powołać się na artykuł VIII albo artykuł VIII, wstawić zaraz po artykule II, jako artykuł III.

Pos. Teliszewski życzy sobie, ażeby w art. II był ustęp, tyczący się znajomości języków urzędowych. Dr. Fruchtman imieniem komisyi zgodził się na poprawki pp. Dworskiego i Teliszewskiego, a Izba przyjęła art. I według stylizacyi pos. Dworskiego z poprawką pos. Teliszewskiego.

W skutek tych poprawek, artykuł I zlał się w jedną całość z artykułem II.

W miejsce artykułu II, projektu komisyi zgodnie z życzeniem radcy dr. Łozińskiego, wstawiła Izba, jako artykuł II postanowienie zawarte w artykule VIII.

Art. III przyjęła Izba według stylizacyi komisyi; do art. IV, który od kandydata na pisarza domaga się przedłożenia świadectwa, iż prowadził życie nienagane, uczynił pos. Kramarczyk poprawkę, która nie została popartą; artykuł ten uchwalił Sejm według stylizacyi komisyi.

Do artykułu V uczynił pos. Abrahamowicz poprawkę tej treści, iż na pierwsze dwa lata, w okresie przejściowym, należy komisye egzaminacyjne ustanowić w każdym powiecie, w siedzibie c k. starostwa, a dopiero po upływie tych dwóch lat, komisye egzaminacyjne mają urzędować w miastach, wyliczonych w art. V projektu komisyi.

Pos. Teliszewski życzy sobie, ażeby ten termin przejściowy, w którym komisye egzaminacyjne funkcyonowałyby w każdym powiecie, trwał trzy lata.

Przy głosowaniu utrzymał się art. V, według stylizacyi komisyi, z poprawkami pp. Abrahamowicza i Teliszewskiego.

Art. VI przyjęła Izba według stylizacyi komisyi.

J. E. p. Marszałek oświadcza, że zwrócono jego uwagę, iż poseł Kramarczyk w poprzedniem przemówieniu, użył zwrotu takiego: „iż nie wszyscy prezesowie Rad powiatowych są tak uczciwi, jak p. Polanowski“. Z powodu tego zwrotu udziela J. E. p. Marszałek posłowi Kramarczykowi naganę.

Poseł Romanowicz zwraca uwagę J. Ekc. Marszałka, że wyraz „uczciwy“ w ustach ludu mazurskiego, nie ma takiego znaczenia, jak u nas.

JE. Marszałek oświadcza, iz istotnie lud mazurski przywiązuje do tego wyrazu odmienne nieco znaczenie, ale mimo to obstaje przy swojej enuncyacyi poprzedniej.

Przy artykule VIII domaga się komisarz rządowy, radca dr. Łoziński, uchwalenia postanowienia, że z tytułu poruczonego zakresu działania, ciężącego na gminach, ma c. k. Rząd prawo uchylić od urzędowania pisarza gminnego opieszałego, a względnie nieudolnego; p. komisarz rządowy domaga się, ażeby w niniejszym projekcie ustawy znalazło należyty wyraz postanowienie §. 108 ustawy gminnej.

Przeciw temu życzeniu wystąpili pp. Abrahamowicz, Ogonowski, Teliszewski i sprawozdawca dr. Fruchtman.

Do życzenia wyrażonego przez dr. Łozińskiego nie przychyliła się Izba, i przyjęła resztę artykułów według wniosków komisyi, z jedyną poprawką pos. Teliszewskiego w artykule X.

Rezolucyę hr. Reya uczynioną w ciągu dyskusyi odesłała Izba do komisyi gminnej.

Pos. Kramarczyk usprawiedliwił się, że mówiąc: nie każdy jest tak „uczciwy“ i t. d. nie chciał nikomu ubliżyć.

Z kolei, zgodnie z wnioskiem Wydziału krajowego, uznała Izba za ważny wybór pos. Romualda Palcha z kuryi gmin wiejskich pow. Jasielskiego.

Pos. Szczęsny hr. Koziebrodzki nie sprzeciwiając się wnioskowi Wydziału co do uznania wyboru p. Palcha za ważny, czyni na podstawie aktów wyborczych pewne uwagi, świadczące o sprzecznościach zachodzących rzekomo między protokołem wyborczym a relacyą c. k. starosty.

JE. Namiestnik, Kazimierz hr. Badeni zaznacza, że i w tym wypadku nikt nie kwestyonuje legalności wyboru, a jeżeli zachodzą jakie sprzeczności między protokołem wyborczym a relacyą Starosty, to dostojny mowca tłómaczy to sobie tem, że protokół spisywał kto inny, a relacyę pisał sam Starosta, dalej, że protokół był pisany pod wrażeniem rozdrażnienia, panującego w chwili wyboru, relacya zaś była spisaną z całym spokojem. Nie ma wątpliwości, że walka

wyborcza była gorącą, nie ma także wątpliwości, że w takich wypadkach wiele zależy od taktu i stanowczości Starosty, a nie można nikomu czynić zarzutu, że ma mniej lub więcej taktu; jest to rzecz subjektywnego zapatrywania, a w tym wypadku — oświadcza JE. p. Namiestnik — jestem w tem szczęśliwem położeniu, że skoro nikt nie wystąpił przeciw legalności wyboru p. Palcha, nie potrzebuję wypowiadać mego subjektywnego zapatrywania.

Sprawozdanie Wydziału krajowego z czynności departamentu trzeciego, zgodnie z wnioskiem komisyi szkolnej przedstawionym przez pos. Asnyka, przyjął Sejm do wiadomości i uchwalił następującą rezolucyę: Poleca się Wydziałowi krajowemu, żeby przedłożył Sejmowi „oprócz zamknięcia rachunków sprawozdanie Rady zawiadowczej „Macierzy polskiej“.

Do komisarza rządowego wystosował pos. Żardecki z towarzyszami interpelacyę w sprawie depozytów sądowych, a mianowicie, co do sposobu ich przechowywania.

Z powodu spóźnionej pory (godzina 3 min. 15 z południa) przerwał J. E. Marszałek dalsze posiedzenie i naznaczył następne na wtorek d. 12 b. m.

Najd. Cesarzewiczowa-wdowa Stefania, wraz ze swoją Córeczką, Arcyksiężniczką Elżbietą powróciła przedwczoraj z Preszburga du Laxenburga.

Król Milan wyjechał wczoraj rano z Wiednia do Belgradu, zkąd po cztero lub pięciodniowym pobycie powróci znowu do stolicy austryackiej.

Hr. Herbert Bismarck przybył w sobotę popołudniu do Wiednia i zamieszkał w pałacu ambasady niemieckiej. Po śniadaniu udał się hrabia z wizytą do p. Ministra hr. Kalnoky'ego u którego zabawił półtora godziny, poczem odwiedził szefa sekcyi Szögyenyiego. O godzinie 6 wieczorem odbył się u ambasadora ks. Reussa obiad na cześć dyplomaty niemieckiego, w którym wzięli udział: hr. Bismarck, ks. Reuss, Ministrowie hr. Kalnoky i Kallay, szef sekcyi Szögyenyi, kilku członków ambasady niemieckiej i generalny konsul cesarstwa w Peszcie baron Plessen. O godzinie 9 wieczorem wyjechał hr. Bismarck pociągim kuryerskim z powrotem do Berlina.

Tym samym pociągiem jechał do Czasławia także Najd. Arcyksiążę Franciszek Ferdynand, który dowiedziawszy się o obecności hr. Bismarcka zaprosił go do swego salonowego wagonu i rozmawiał z nim aż do chwili odejścia pociągu.

Do *Pol. Corr.* piszą z Berlina: Wizyta hr. Kalnoky'ego u ks. Bismarka zeszła się tylko przypadkowo z ostatnim pobytem cara w Berlinie i odwiedzinami cesarza Wilhelma w Konstantynopolu. Lecz od szeregu lat kierujący mężowie stanu Niemiec i Austro-Węgier uczuwają potrzebę osobistego porozumienia się w pewnych, niezbyt odległych odstępach czasu, co do wszystkich kwestyj dotykających wspólnych interesów. Choćby nawet car nie przybył do Berlina, a cesarz Wilhelm nie odbył podróży do Konstantynopola, hr. Kalnoky i ks. Bismark byliby się niezawodnie spotkali tej jesieni; okoliczność jednak, iż wizyty monarchów nastąpiły bezpośrednio przed zjazdem w Friedrichsruhe, nadaje bezwątpienia temu zjazdowi szczególniejsze znaczenie, które wszakże na szczęście może być nazwane tylko zadowalającem i uspokajającem. Hr. Kalnoky opuszczał Friedrichsruhe w tem przekonaniu, iż istniejące między Niemcami i Austro-Węgrami stosunki, są niezmiennie dobre i budzące pełne zaufanie, i że nie przestaną być takiemi w interesie utrzymania pokoju europejskiego i dla dobra Niemiec i Austro-Węgier.

Z Wiednia donoszą wreszcie:

W tutejszych kompetentnych sferach panuje zupełne i prawdziwe zadowolenie z narad we Friedrichsruhe, oraz z całego położenia i obrotu rzeczy.

W sobotę o godzinie 9 przed południem rozpoczęła się w wielkiej sali pałacu arcybiskupiego w Wiedniu, konferencya episkopatu austryackiego, pod przewodnictwem kardynała hr. Schönborna. Z Galicyi biorą w niej udział: ks. arcybiskup Morawski, książę biskup Dunajewski, ks. biskup Solecki, ks. biskup Pełesz i biskupi-sufragani Puzyna i Glaser. W południe wszyscy członkowie konferencyi złożyli wizytę nuncyuszowi papieskiemu msgr. Galimbertiemu.

Ks. Bismark otrzymał przedwczoraj ponownie depeszę, od cesarza Wilhelma z Korfu, wypowiadającą wrażenia w podróży z Konstantynopola do Korfu.

Do *Polit. Corr.* donoszą z Warszawy, iż w ostatnim czasie silne zastępy kawaleryi wysunięto ku granicy zachodniej i rozlokowano je w ten sposób, że oddziały, stojące załogą wzdłuż austryackiej granicy, zostały znacznie wzmocnione.

Na wyspie Jersey odbyło się zgromadzenie Bulanżystów. Przybyło 21 deputowanych, kilkunastu, jak Rochefort, Dillon usprawiedliwiło nieobecność. Narada trwała cztery godziny, obecni uchwalili tajemnicę. Przy objedzie generał Bulanger wniósł toast, w którym podziękował uczestnikom za przybycie i polecił im sprawę bulanżyzmu.

Bulanżyści zamierzają jutro, jako w dzień otwarcia Izb, urządzić wielką demonstracyę. Rząd poczynił stosowne zarządzenia.

Dzisiaj, w poniedziałek, odbędzie się w Paryżu zgromadzenie republikańskich deputowanych, celem porozumienia się co do kandydatów na prezesa, wiceprezesów i sekretarzy Izby.

W przededniu zebrania się Izb wybuchła w Paryżu częściowa kryzys ministeryalna. Minister marynarki admirał Krantz podał się do dymisyi, której powodem był spór o kompetencye między władzami wojskowemi a cywilnemi w Tonkinie. Krantz stał po stronie władzy wojskowej, a gdy rada ministrów rostrzygnęła na korzyść władz cywilnych podał się do dymisyi.

Polit. Corresp. donosi z Rzymu, że mowa tronowa, którą król Humbert otworzy w dniu 25 b. m. nową sesyę parlamentu włoskiego, stwierdzi przedewszystkiem polepszenie się stosunków ekonomicznych i finansowych i zapowie kilka projektów ustaw dla reformy w zakresie socyalnym. Co do spraw zagranicznych, zawrze mowa tronowa zapewnienie, że widoki utrzymania pokoju polepszyły się znacznie, a nadto zapewnienie, wykluczające wszelką wątpliwość co do pokojowych intencyj Włoch.

Donoszą nadto z kół kompetentnych, że na sesyi najbliższej nie wniesie gabinet żadnych przedłożeń co do podwyższenia podatków.

Gazzeta Ufficiale ogłasza dekret królewski, polecający specyalnie mianowanej komisyi, ażeby się zajęła rozpatrzeniem położenia gminy miasta Rzymu. Dekret ten wydany został na podstawie ogłoszonego sprawozdania Crispiego.

Z kół watykańskich donoszą, że nuncyusze papiescy w Lizbonie i Paryżu, jakoteż były generał zakonu franciszkańskiego, Ojciec Bernardino de Portugruaro, mają być na najbliższym konsystorzu mianowani kardynałami, który to tytuł ma być także przyznany papieskiemu ochmistrzowi ceremonii monsign. Ruffe Scilla

---

Agencya Stefaniego otrzymuje z Adenu następujące doniesienie: Według wiadomości z Szoa, derwisze w nieobecności króla i komendanta przednich posterunków, napadli pod dowództwem trzech naczelników plemion miasto Gondar i szczupłą załogę wojskową w pień wymordowali. Negus, zawiadomiony o tem, stoczył z derwiszami bitwę, w której derwisze ponieśli zupełną klęskę, a naczelnicy ich zostali w boju zabici.

Z Sycylii donoszą o ponownych klęskach powodzi i innych spustoszeniach, zrządzonych orkanem i ulewą. Siedm osób straciło życie. Szkody są znaczne.

Z Brukseli donoszą: W procesie agenta Pourbaix w Mons, poczynił dyrektor bezpieczeństwa publicznego zeznania, kompromitujące nietylko Beernaerta i de Voldera, ale także p. Lejeune, ministra sprawiedliwości. Urzędnik wspomniany bowiem zeznał, że Lejeune, wydając rozkaz ścigania Conreura, dokładnie wiedział, iż Conreur był ofiarą machinacyj agenta Pourbaix.

Dzienniki brukselskie donoszą, że w dniu wczorajszym miał odejść z Zanzibaru zbrojny oddział posiłkowy dla Stanleya.

Margr. Salisbury wygłosił na bankiecie u lorda-majora wielką mowę polityczną. Powiedział między innemi, że mocarstwa kierują swą uwagę raczej na Afrykę niż na Europę, która jest dziś bardziej pokojowo usposobioną niż kiedykolwiek. Co do Egiptu, to oświadczył, iż jeszcze nie nadszedł czas ewakuacyi.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 11 listopada. Z wiarogodnego źródła zapewniają, iż zjazd Najj. Pana z cesarzem Wilhelmem nastąpi w Insbrucku dnia 14 b. m. przed południem.

Wiedeń, 11 listopada. Minister hr. Kalnoky odjechał wczoraj na kilka dni do Baden-Baden do Najj. Pana.

Wiedeń, 11 listopada. (*Tel. pryw.*) Wieści, jakoby hrabia Kalnoky miał być obecny zjazdowi w Insbruku, nie potwierdzają się. W orszaku Najj. Pana będzie, jak utrzymują, tylko generał adjutant, hr, Paar.

Wiedeń, 11 listopada. P. Minister dr. Gautsch wyjechał do Insbrucku na uroczystość otwarcia nowego gmachu zakładu anatomicznego.

Buda-Peszt, 11 listopada. Król Milan przejechał tędy incognito w salonowym wagonie; powitali go na dworcu konsul gener. i hr. Zichy. Król Milan zabawi w Belgradzie prawdopodobnie dwa dni.

Peszt, 11 listopada. Najj. Pan wyjedzie jutro, we wtorek, wieczorem na Wiedeń, gdzie zatrzyma się czas krótki, do Insbrucku. Dnia 14 b. m. spotka się w Insbrucku z cesarzem niemieckim, a nazajutrz 15 b. m. uda się z powrotem do Gödöllö.

Belgrad, 11 listopada. (*Tel. pr*) Król Milan wyjedzie ztąd w sobotę, i uda się wprost do Paryża na dłuższy pobyt.

Belgrad, 11 listopada. Były minister Nikoła Christic został spensyonowany. W skupczynie zaproponuje Popowicz, przeznaczenie rocznie 100.000 franków na propagandę prawosławia.

Belgrad, 11 listopada Milan przybył i powitany został na dworcu kolejowym przez króla Aleksandra, regentów i ministrów. Król pobiegł ku Milanowi i obadwaj ucałowali się jak najserdeczniej, ściskając się nawzajem za ręce. W salonie dworskim odbyli Milan i król cercle, przyczem Milan odszczególnił nadzwyczajnie posła tureckiego Zia.

Rzym, 11 listopada. Para cesarska niemiecka przybędzie jutro popołudniu do Wenecyi.

Rzym, 11 listopada. Wczoraj odbyła się beatyfikacya francuzkiego misyonarza Perboyre, w obecności wielu kardynałów, rodziny beatyfikowanego i 2000 pielgrzymów.

Rzym, 11 listopada. Przy wyborach do rad prowincyonalnych głosowało ogółem 16,889 wyborców. Przy wyborze zwyciężyła cała zbiorowa lista komitetu liberalnego centralnego i liberalnego monarchicznego związku. Co do kandydatów, którzy się nie znajdowali na liście wspólnej, przewagę odnieśli kandydaci listy centralnego komitetu liberalnego. Wybory do rad prowincyonalnych w Palermo, Bolonii, Rawennie, Medyolanie, Livornie, Turynie, Forli, Weronie, Wenecyi, Mesynie i Genui, odbyły się jak najspokojniej.

W ciągu wczorajszego popołudnia złożyło 40 anarchistów na cmentarzu rzymskim, na urnie z popiołami niejakiego Orti, wieniec. Orti był jednym z aresztowanych przy rozruchach robotniczych w dniu 8-go lutego. Policya skonfiskowała czerwoną przepaskę wieńca, na której były umieszczone podburzające a sławiące Ortiego napisy. Uczestnicy demonstracyi stawili opór. Policya ogłosiła wezwanie w imieniu prawa, i aresztowała 17 osób.

Paryż, 11 listopada. Dziennik urzędowy ogłasza nominacyę p. Barbesa na ministra marynarki.

Dzienniki tutejsze twierdzą, iż istotnie należy się przygotować na poważniejsze manifestacye boulanżystowskie.

Paryż, 11 listopada. Bulanżyści mają zaniechać zamierzonych demonstracyj we wtorek. Posibiliści nie ukażą się na Placu Zgody. Do Paryża ściągnięto 2 pułki kawaleryi, celem utrzymania porządku.

Londyn, 11 listopada. Na bankiecie lorda-majora oświadczył mrgr. Salisbury, że wszystkie narody usiłują popierać w Afryce sprawę cywilizacyi. Konferencya przeciw niewolnictwu będzie tworzyć epokę w dziejach świata. Chwila opuszczenia Egiptu przez wojska angielskie jeszcze nie nadeszła; mogłaby być przyspieszoną przez wielkie mocarstwa. Obecne wypadki w państwach europejskich, skierowane ku utrzymaniu pokoju usiłowania książąt europejskich, podobnie jak i polityka Anglii zmierzają do utrzymania pokoju.

Londyn, 11 listopada. Meeting czeladników piekarskich w Hyde parku przyjął rezolucyę, że jeżeli do 16 listopada nie zostanie przyzwolony krótszy termin pracy dziennej, jeżeli za czas nadobowiązkowy nie będzie przyznaną o połowę wyższa zapłata, to nastąpić ma bojkotowanie składów piekarskich w okręgu ich składów, tych mianowicie piekarzy, którzy sprzeciwiać się będą żądaniom.

Ateny, 11 listopada. Rossyjski następca tronu przedłużył swój pobyt do dnia 17 listopada.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 9 listopada 1889, godzina 1 minut 40. Alp. Tow. górn. 96·70. Węg. akcye kredyt 333·75, Akcye anglo-austryackie 148 10, Akcye banku Union 241·50, Akcye kolei Karola Ludwika 190 —, Akcye kolei północnej 260·—, Akcye kolei południowej 132·50, Akcye kolei Alföld. —·—, Akcye kolei Elżbiety —·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 235·50, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 187·75. Wiedeńskie losy 143·25, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 104·—, Losy regulacyi Cisy —·—, Losy tureckie 40·—, 4-proc. węgierska renta złota 101·20, Akcyi związkowego banku 117·50, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei państwowej 242·—, Rubel papierowy 1·24·25, Węgierskie losy —·—, Marka niemiecka —·—, Kolej Karola Ludwika —·—, Akcye tytoniowe 118·50, Akcye banku dla krajów koronnych 219 80. Kolej Elbetal 220·50, węgierska renta papierowa 97·50 zł. Usposobienie słabe.

Wiedeń, 11 listopada 1889, godzina 10 minut 35. Akcye kredytowe 313 25, Anglo-austryackie 148 10, Unionbank 241·50, Kolej Karola Ludwika 190·25, Południowa 133 50, Renta papierowa —·— 5-prc. galic. hipoteczne listy zastawne —·—, galic. obligacye indemnizacyjne —·—, do —·—, 4½-prc. listy zastawne banku krajowego 97·50, 4½-prc. pożyczka krajowa z roku 1883 96·50, 4 prc. węgierska renta złota 101 30 zł., Napoleondor 9·47·— Rubel papierewy —·—. Usposobienie wyczekujące.

Telegramy zbożowe z dnia 9 listopada 1889. Wiedeń: Pszenica za 100 kilo —·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 12 87 do 13·— złr. Szczecin: Pszenica —·— zł., rzepak —·— zł, spirytus —·— do —·— zł., kukurudza —·— Kolonia —·— zł., rzepak —·— do —·— złr. za 100 kilogramów na jesień. Budapeszt: Pszenica na wiosnę 8.33 do 8·35 złr. Berlin: Pszenica żółta (na październik) 184·75. do —·— zł. żyto —·— zł. spirytus 31·90 zł, rzepakowy olej —·— zł. Paryż: mąka na mies bież. 50·50 olej rzepakowy —·— fr., spiry-

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krechowiecki.

Nadesłane.

Dr. Teofil Stachiewicz

lekarz specyalny do chorób 6558

płuc, gardła i nosa

ordynuje od 3 do 5, plac Maryacki L. 8.

Dr. Emil Kozłowski,

mieszka obecnie w Sanoku (Posada Sanocka L. 44) ordynuje od godz. 10 do 12 przed i od 3 do 5 po południu. 7355

PRZYJECHALI DO LWOWA.

dnia 11 listopada 1889.

Hotel Francuski

Pp. J. Kellerman z Kańczugi, J. br. Rodich Bołszowic, K. Löffler z Wiednia, M. Buksbaum z Wiednia.

Hotel Europejski.

Pp. A. hr. Komorowski z Łuczyc, M. Burzyński z Buczacza, C. Kirchhoff z Wiednia, R. Pawłowski z Wiednia.

Hotel Langa

Pp. F. Maryjewski z Krakowa, E. Kozicki z Pobereża, J. Sozański z Rawy.

Ces. król. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

Do Lwowa przychodzą:

ze STRYJA g. 8 m. 26 z rana pociąg osobowy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Suchy, Chyrowa i Stryja;

g. 3 m. 36 po południu pociąg osobowy ze Suchy, Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa;

g. 12 m. 8 w nocy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Stróż, Chyrowa, Stryja. Husiatyna i Stanisławowa;

ze STANISŁAWOWA g. 6 m. 55 z rana pociąg osobowy z Suczawy, Czerniowiec i Stanisławowa;

g. 2 po południu pociąg osobowy z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa;

g. 8 m. 5 wieczorem pociąg pospieszny z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa;

z BEŁZCA g. 5 m. 21 po południu pociąg mięszany.

Odjazd ze Lwowa:

ku STRYJOWI g. 5 m. 50 z rana pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Stróż, Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna;

g. 10 m. 20 przed południem do Stryja, Chyrowa i Suchy;

g. 8 m. 45 wieczorem do Stryja, Chyrowa, Suchy, Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna;

w kierunku do STANISŁAWOWA g. 9 m. 16 przed południem pociąg pospieszny do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, Bukaresztu i do Husiatyna;

g. 4 m. 25 po południu pociąg osobowy do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass i Bukaresztu;

g. 10 m. 13 wieczorem do Stanisławowa, Husiatyna, Czerniowiec i Suczawy;

w kierunku do BEŁZCA g. 7 m. 43 z rana pociąg mięszany do Bełzca i Sokala;

Godziny podane są według zegara lwowskiego.

Ogłoszeń rozkładu jazdy na szlakach kolei państwowych w Galicyi nabyć można w każdej stacyi po cenie 6 centów za sztukę.

Pociągi kolejowe

(podług zegara lwowskiego)

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy, o godz. 4 minut 3 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 7 minut 15 wieczór pociąg mięszany, o godz. 9 min. 28 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwołoczysk: na dworzecz główny lwowski: o godz. 3 min. 15 w nocy pociąg mięszany, o godzinie 2 min. 20 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 7 wieczór pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 2 min. 38 w nocy pociąg mięszany, o godz. 2 min. 8 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 6 min. 22 wieczór pociąg mięszany.

Z Tarnopola i Brodów na Podzamcze pociąg mięszany o g. 10 wieczór (do 13 listop.)

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godz. 4 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 7 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 2 min. 28 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 8 min. 30 wieczór pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk: z głównego dworca: o godz. 9 min. 52 przed poł. pociąg mięszany o godz. 4 min. 11 po poł. pociąg kurjerski, i o godz. 10 m. 35 w nocy pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk z dworca **Podzamcze**: o godz. 10 minut 23 przed poł. pociąg mięszany, o godz. 4 min. 22 po południu pociąg kuryerski i o godz. 11 minut 5 w nocy pociąg mięszany.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 9 listopada 1889.

	płacą (zł r. a.)	żądają (zł r. a.)
1. Akcye za sztukę. (walutą austr.)		
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	189 —	192 —
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	234 50	237 50
Banku hip. galic. po 200 zł. wa.	281 —	285 —
Banku red. gal. po 200 zł. w. a.	— —	216 —
2. List. zast. za 100 zł.		
Banku hipoteecznego 5 pr. w. a.	100 25	101 25
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	103 25	104 25
Banku kraj. 4½ pr. wa. los. 51 l.	97 50	98 50
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	100 50	101 50
„ „ „ 4 pr. w. a.	96 —	97 —
„ „ „ 5 pr. los. w 37 l.	100 50	101 50
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los. 41½ l.	93 50	94 50
„ „ „ 4½ pr. „ „ 52	98 70	99 70
„ „ „ 4 pr. „ „ 56	92 80	93 80
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi	54 —	57 —
Listy dłużne g Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. wa. w likwidacyi	46	49 —
3. Listy dłużne za 100 zł.		
Ogół. rol. kred. Zakładu dla Gal. Bukow. 6 pr. los w 15 lat.	—	— —
4. Obligi za 100 zł.		
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	104 15	105 15
Gelic. funduszu propin. 4 % wa.	91 —	92 —
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. i włośc. (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a.	100 50	101 50
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi		
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	104 —	106 —
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4¼ pr. wa.	96 50	97 50
5. Losy miasta Krakowa	24 —	26 —
„ „ Stanisławowa	— —	38 —
6. Monety.		
Dukat holenderski	5 55	5 65
Dukat cesarski	5 63	5 73
Napoleondor	9 44	9 54
Półimperyał	9 70	9 80
Rubel rossyjski srebrny	1 30	1 40
„ „ papierowy	1 23 —	1 25 —
00 marek niemieckich	58 10	59 10

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 8 listopada 1889.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	85.50	85.78
luty-sierpień	85.45	85 65
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	85.80	86.—
kwiecień-październik	85 90	86.10
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	132.75	133.50
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	139.50	140.—
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	144 50	145 —
„ „ 1864 po 100 zł.	178.50	179.—
„ „ 1864 po 50 zł.	178 50	179 —
Renty Com. po 42 litr. austr.	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	151.75	152.—
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881	100.95	101 15
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	109.40	109.60
2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	104.20	105.10
Galicyi	103.70	104.70
Niższej Austryi	109.50	110.50
Siedmiogrodu	104.50	105.10
Węgier	88.20	88.50
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	147 10	147.70
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	312.50	313.—
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	565.—	570.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	282.—	287.—
Gal. banku d. han. i prz. a 200 zł. wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł.	220.20	220 70
Bank austro-węgiersk. a 600 zł	924.—	926 —
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	60 —	60 50
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	380.—	381.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2597 50	2602 50
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	190.—	190 50
Lwów.-Czern. kol. I po 200 zł. a. w.	235 25	236.25
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w sr.	239 75	240.25
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	133.75	133 25
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	193.—	193.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6. pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	100.40	100.80
„ „ „ premiowe po 3 pr.	108.25	108.75
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	97. —	98.75
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	96.30	97.—
„ „ „ „ po 5 pr.	100.50	101 10
„ „ „ „ po 5 pr. w 37 latach zwrotne	100.25	—.—
Banku kraj. 4½ pr. wa. los. w 51½ l.	97.50	98.25
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi	100.25	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	100.50	101.—
Banku aust. węg. 4½ pr.	101.25	101.75
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 pr.	101.50	101.90
„ Zakł. kr. ziem. po 5½ pr.	—.—	103.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	100.60	101.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	100.90	101.50
Kolej północna po 100 zł. m. k.	99.90	100.40
„ „ po 100 zł. w. a.	100.50	101 50
Kolej gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	99.90	100 50
dtto (Jarosław-Sokal)	99 80	100.50
Kol. gal. Lwów-Czern. Jass. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	81.40	82.—
z r. 1884	89.30	89.90
z r. 1868	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	100.30	100.90
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. wa.	184.75	185.75
Clarego po 40 zł. m. k.	59.—	60.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	127.—	128.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	37.50	39.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	25.25	25 75
Pożyczka miasta Lublany po 30 zł.	24.25	25 25
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	61 50	62.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	57.25	57 75
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18.50	19 —
„ „ węg. „ po 5 zł.	12 40	12 60
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	20.—	—.—
Salma po 40 zł. m. k.	62.50	63 50
St. Genois po 40 zł. m. k.	64.50	65 50
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	33.—	37.—
Pożycz. Tryestu po 100 zł. m. k.	—.—	152.—
„ „ po 50 zł. w. a.	72.—	74 —
Waldsteina po 20 zł. m. k.	41.—	42.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	52.75	53 75
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	118.95	119 25
Paryż za 100 fr.	47.17.50	47.22 50
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.66.—	5.68 —
„ pełnej wagi	5.66.—	5.68.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20 frankówka	9.46.—	9.47.50
Rossyjski półimperyał	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

dnia 9 listopada 1889.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	85	75
„ „ „ w srebrze	86	—
Renta w złocie	109	40
5 pr. austr. renta marcowa	100	95
Akcye banku austro węgier.	923	—
„ „ kredytowego wiedeńskiego	313	25
Londyn	119	10
Napoleondor	9	47
Dukat cesarski men.	5	67
100 marek niemieckich	8	42½

DZIENNIK URZĘDOWY.

Kuratele.

L. 6162 (7498)

C. k. Sąd obwodowy ustanawia p. adw. dra. Jana Malca stałym zarządcą masy konkursowej Franciszka Curzydły z Andrychowa, a zastępcą jego p. adw. dra. Izydora Daniela.

Wadowice, dnia 12 października 1889.

L. 6412 (7461 1—3)

Jan Wrona z Libertowa uznany za marnotrawcę, a kuratorem dla niego ustanowiony Jan Piskorz z Libertowa.

Skawina, dnia 5 listopada 1889.

Licytacye.

L. 6803 (7350 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowy podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. gal. Zakładu kred. włość. we Lwowie w likwidacyi w kwocie 91 zł. 52 c. z pn., odbędzie się w tym sądzie dnia 26 listopada i dnia 31 grudnia 1889 każdym razem o godzinie 10tej rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności objętej wykazem 78 ks. gr. gm. kat. Przyłęk wedle poz. 1 karty własności do dłużnika Michała Poborcy należącej.

Cena wywołania 130 zł.

Wadyum 13 zł.

Resztę warunków licytacyi, wyciąg hipoteczne i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze tego Sądu.

Kolbuszowa, dnia 8 października 1889.

L. 306 (7242 1—3)

Vom k. k. Bezirks Gerichte in Mielnica wird kundgemacht, dass zur Hereinbringung der Forderung des Mechel Fassler von 278 fl. ö. W. s. N. G. die exekutive Feilbietung der laut Grundbuchseinlage Nr. 183 des Hauptbuches der Katastralgemeinde Uście biskupie dem Schuldner Jossel Majer Knauer gehörigen aus der Bauparzelle Nr. 177 und Gartenparzelle Nr. 392/1 bestehende Realitäthälfte am 26 November 1889 und 24 Dezember 1889 jedesmal um 11 Uhr V. M. im Gerichtsgebäude und an dem zweiten dieser Termine auch unter dem Schätzungs zugleich Ausrufspreise 780 fl. abgehalten werden wird.

Vadium beträgt 78 fl.

Der Grundbuchsauszug und Schätzungsakt so wie auch die übrigen Lizitations bedingungen sind in der Registratur einzusehen. Zum Kurator der unbekannten und jener Gläubiger denen der Lizitationsbescheid aus welch immer für einem Grunde nicht zugestellt werden konnte und welche nach dem 28 Dezember 1886 zur Hipotek gelangen sollten, wird Hr. Jozef Zubek k. k. Notar in Mielnica bestellt.

Mielnica, 15 März 1889.

L. 3478 (7403 1—3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, że w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw Wojciechowi Drewniakowi o zapłatę 26 rat po 36 zł. przedsięwziętą zostanie na dniu 26go listopada i 24 grudnia 1889 każdym razem o godzinie 10 rano w budynku Sądowym egzekucyjna sprzedaż realności l. w. h. 27 ks. gr. Gliny małe Wojciecha Drewniaka własnej z tem, że na drugim terminie realność niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Cena wywołania 1000 zł.

Wadyum 100 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adwokata w Mielcu dr. Brandta.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w regisraturze

Mielec, dnia 29 września 1889.

L. 7949 (7458 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowy podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Bartłomieja Magdy w kwocie 300 zł. odbędzie się w tym Sądzie dnia 26 listopada i dnia 31 grudnia 1889 każdym razem o godzinie 10 rano, egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę połowy realności objętej wykazem 71 ks. gr. gm. kat. Trzęsówka wedle poz 1 karty własności do dłużnika Feliksa Magdy należącej.

Cena wywołania 835 zł.

Wadyum 83 zł.

Resztę warunków licytacyi, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze tego Sądu

Kolbuszowa, d. 26 października 1889.

L. 9167 (7456 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. ogłasza, że w celu zaspokojenia wierzytelności Banku zaliczkowego w Stanisławowie w kwocie 90 zł. zpn. odbędzie się dnia 19 listopada 1889 i dnia 17 grudnia 1889 o godz. 10 rano w sądowem zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużników Semaniowa Antonków własnej wyk. hip. 102 gminy kat Krechowce objętej i do leżącej masy spadkowej Dmytra Gulaka należącej połowy wyk hip l. 33 i połowy wyk. hip. l. 105 gminy Krechowce objętej, która przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej 165 zł. sprzedaną zostanie.

Zakład wynosi 17 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Wurzel.

Stanisławów, 9 lip a 1889.

L. 6497 (7080 1—3)

Sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Wojciecha Kudłasika przeciw Maciejowi Flatce o 100 zł. z pn. rozpisaną została egzekucyjna licytacya realności pod nr. k. 263 w Radziechowcach położonej na dzień 27 listopada i 31 grudnia 1889 każdą razą o godzinie 10 rano.

Wadyum 79 zł.

Cena szacunkowa 785 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony dr. Udziela.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w ts. registraturze.

Żywiec, 31 sierpnia 1889.

L. 6731 (7173 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności gminy miasta Gorlic w kwocie 1373 zł. 57 ct. publiczną egzekucyjną sprzedaż realności w Gorlicach pod nr. k. 270 położonej wyk. hip. l, 200 objętej, a dłużników Marcina i Anny, małżonków Guzowskich własnej na dzień 27 listopada i 17 grudnia 1889, każdą razą o godzinie 10 rano w Gorlicach.

Cena wywołania 1665 zł. 20 ct.

Wadyum 167 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się p. adwokata dr. Radomyskiego.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Gorlice, 30 września 1889.

L. 17296 (7140 3—3)

C. k. Sąd powiatowy m. del. w Przemyślu podaje do powszechnej wiadomości że w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa zaliczkowego rolnego w Przemyślu przeciw Mikołajowi Jacejko o zapłacenie kwoty 50 zł. aw. odbędzie się dnia 22 listopada 1889 i dnia 20 grudnia 1889 kazdym razem o godzinie 10 rano w biurze sądowem nr. 18 przymusowa sprzedaż realności dłużnika w Nowosiółkach położonej, wyk. hip. 126 tejże gminy objętej.

Cena wywołania, która jest także ceną szacunkową, wynosi 190 zł.

Wadyum zaś 10 prc. tej ceny.

Na pierwszym terminie realność tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże. na drugim zaś terminie i poniżej ceny wywołania sprzedaną będzie.

Kuratorem niewiadomych wi rzycieli jest adwokat dr. Łużecki.

Resztę warunków licytacyjnych i wykaz hipoteczny można przejrzeć w registraturze.

Przemyśl, 20 sierpnia 1889.

L. 3761 (7111 3—3)

W Andrychowskim Sądzie powiatowym odbędzie się w dniu 25 listopada i w dniu 23 grudnia 1889 o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż realności pod nk. 71 w Andrychowie położonej lwh. 248 i ciała hipotecznego lwh. 249 gminy katastralnej Andrychów, Macieja, Katarzyny i Maryanny Niedziołków własnych na zaspokojenie wierzytelności Juliusza Israelego w kwocie 150 zł.

Na pierwszym terminie realności te tylko za cenę szacunkową lub od szacunkowej wyższą, zaś na drugim nawet poniżej tej ceny sprzedane zostaną.

Cena wywołania co do każdej realności 200 zł.

Wadyum po 20 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adwokat dr. Jan Malec z Andrychowa.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzec można w tutejszej registraturze.

Andrychów, dnia 15 lipca 1889.

L. 3370 (7110 2—3)

W Andrychowskim Sądzie powiatowym odbędzie się dnia 25 listopada i dnia 23 grudnia 1889 o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż realności pod nr. k. 14 16 i 186 w Głąbowicach położonych według wykazu hipotecznego l. 17 księgi gruntowej gminy Głębowice Herckego Ferbera własnej na zaspopojenie wierzytelności Juliusza Jsraelego w kwocie 3200 zł. wa. zpn.

Na pierwszym terminie realności te tylko za cenę szacunkową lub od szacunkowej wyższą, zaś na drugim nawet poniżej tej ceny sprzedane zostaną.

Cena wywołania 4479 zł.

Wadyum 450 złr aw.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adwokat dr. Jan Malec z Andrychowa.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Andrychów, 30 czerwca 1889.

L. 3711 (7420 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Glinianach ogłasza. że przeprowadzi o godzinie 10 rano w dniu 15 listopada 1889 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 16 grudnia 1889 nawet poniżej takowej licytacyę realności wyk. hip. 72 księgi gruntowej dla gminy Przegnojów dłużnika Mosesa Dawidsohna własnej, na rzecz Towarzystwa Zaliczkowego w Glinianach pto 30 zł. 11 ct. zpn.

Cena wywołania 1316 zł.

Wadyum 131 zł. 60 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem p. Szymona Czestyńskiego z Glinian.

Gliniany, dnia 30 czerwca 1889.

L. 3713 (7419 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Glinianach ogłasza, że przeprowadzi o godzinie 10 rano w dniu 15 listopada 1889 powyżej ceny szacunkowej. zaś dnia 16 grudnia 1889 nawet poniżej takowej, licytacyę realności wykazem hip. l. 215 ks. grt. dla gminy Łahodów objętej, dłużnika Jacka Makara własnej na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Glinianach pto. 136 zł. 50 ct. zpn.

Cena wywołania 484 zł.

Wadyum 48 zł. 40 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem p. Szymona Czestyńskiego z Glinian.

Gliniany, dnia 30 czerwca 1889.

L. 333 (7197 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy ogłasza, że w celu wydobycia kwoty 100 zł. z pn. odbędzie się na rzecz Adeli Zielskiej przymusowa sprzedaż w drodze przetargu publicznego połowy realności dłużnika Jeka Eliasza Jakubowicza także Schneider zwanego własnej w Uściu biskupim położonej, t. j. połowa ciała hip. wyk. hip. 196 ks. gr. gminy kat. Uście biskupie objętego stanowiącej a składającej się z parceli bud. l. 126 z domem mieszkalnym na niej istniejącym w dniu 26 listopada 1889 i w dniu 24 grudnia 1889 każdym razem o godzinie 11 przed południem w gmachu Sądowym z tem, że na pierwszym terminie realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś gdyby cena szacunkowa osiągniętą być nie mogła i niżej takowej sprzedaną zostanie.

Mielnica, 30 września 1889.

L. 10304 (7046 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Przemyślu podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw nieobjętej masie spadkowej Piotra Makala i Dańkowi Kość o zapłacenie 5 rat po 15 zł. i reszty kapitału 111 zł. 62 ct. aw. zpn. przeprowadzoną zostanie na dniu 22 listopada 1889 i na dniu 20 grudnia 1889 każdym razem o godzinie 10 przed południem w Sądzie biuro nr. 18 przymusowa sprzedaż realności dłużników własnej w Walawie pod lk. 56 położonej, wyk. hip. l. 136 i 307 ks. gr. gminy Walawa objętej.

Cenę wywołania, która jest także ceną szacunkową wynosi kwota 700 zł.

Wadyum 10 prc. tej sumy.

Na pierwszym terminie realność tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, na drugim terminie także i poniżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Resztę warunków sprzedaży i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze

Przemyśl, 31 maja 1889.

L. 4565 (7434 2—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 14 listopada 1889 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 19 grudnia 1889 nawet poniżej takowej licytacya realności bez liczby spisu według wykazu hipotecznego 93 i połowy wyk. hip. 91 Mikołaja, Czependowskiego własnej, w Stuposianach położonej na rzez c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredytowedo włościańskiego w likwidacyi we Lwowie pto. 18 rat po 13 zł. i reszty kapitału 146 zł. 42 ct. zpn. Cena wywołania 460 zł.

Wadyum 46 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p Piotra Kurysia c. k. notaryusza w Lutowiskach.

Lutowiska, dnia 27 września 1889.

L. 5078 (7421 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Glinianach ogłasza, że przeprowadzi o godzinie 10 rano w dniu 11 listopada 1889 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 11 grudnia 1889 nawet poniżej takowej, licytacyą połowy realności według wyk. hip. l. 30 ks. gr. dla Laszek królewskich Tanki Bogusławskiej własnej, na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Glinianach pto. 71 zł. 96 ct. z pn.

Cena wywołania 85 zł.

Wadyum 8 zł. 50 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem p. Szymona Czestyńskiego.

Gliniany, dnia 30 czerwca 1889.

L 6659 (7333 3—3)

Celem ściągnięcia wierzytelności Judy Baumwalda w kwocie 71 zł. wa. zpn. przeprowadzoną zostanie w tutejszym Sądzie w dniach 21 listopada i 19 grudnia 1889 o godzinie 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż połowy realności pod l. d. 95 wyk. hip. l. 162, 1/4 części ciała hip. wyk. h. l. 163 i 3/24 części ciała hip. wyk l. 31, gminy Suchodoł objętej, dłużniczki Małaszki 1 śl. Gałusz, 2 śl. Stecko własnych z tem, że cenę wywołania stanowi kwota 117 zł. 25 ct., 9 zł. i 1 zł i 87½ ct. poręczne 12 zł. 90 ct. i 19 ct. Powyższe części realności na pierwszym terminie tylko za lub wyżej, zaś na drugim terminie i niżej ceny wywołania sprzedane zostaną.

Kuratorem późniejszych wierzycieli Teofil Waydowski notaryusz w Bóbrce.

C. k. Sąd powiatowy.

Bóbrka, dnia 12 sierpnia 1889.

L. 9897 (7417 2—3)

Von Seiten des k. k. Kreisgerichtes in Sambor wird hiemit bekannt gegeben, dass zur Hereinbringung der Forderung der Maschinenbau - Actiengeselschaft vormals Breitfeld, Danek et Comp. in Carolinenthal in Prag per 333 fl. 47 kr. ö. W. s. N. G. die exekutiwe Feilbeitung der, dem Bernard Frey und Salamon Eisner je zur Hälfte gehörigen, im Samborer Grundbuche Dom. Tom. VIII pag. 769 n. 10 haer. eingetragenen Realität Nr. 33/131 neu 53 Lemberger Viertrl in Sambor, sammt der zu dieser Realität geherigen mechanischen Einrichtung am 18 November 1889 und am 19 Dezember 1889 jedesmal um 10 Uhr Vormittags im hiergerichtlichen Gebäude stattfinden werde.

Als Ausrufungspreis gilt der Schätzungswerth von 16077 fl. 60 kr. ö. W. und das Vadium beträgt 1608 fl. ö. W.

Bei der ersten Tagfahrt wird diese Realität nur über oder um den Schätzungswerth nnd bei der zweiten Tagfahrt auch unter dem Schätzungswerthe veräussert werden.

Die unbekannten Gläubiger weerden zu Händen des Curators Adwocat Dr. Jacob Kohn in Sambor, welchem der hierortige Adwocat Dr. Carl Jirzyczek Maciejowski substituirt wird verständigt.

Der Tabularextrakt, das Schätzungsprotokol und die näheren Lizitacionsbedingnisse können in der hiergerichtlichen Registratur eingesehen werden.

Sambor 24 September 1889.

Z. 7568 (7373 2—2)

AVISO.

Behufs Sicherstellung der kontraktlichen Strecken - Verfrachtung von militärararischen Gütern, einschliesslich jener der k. k. Landwehr auf den Verfrachtungs - Routen, dann der kontraktlichen Kantonirungs und Loco-Verführung für den Militär Territorial-Bezirk Lemberg auf die Zeit vom 1 Jänner bis Ende Dezember 1890 wird am 19 November 1889 um 10 Uhr Vormittags im Amtslokalle der k. und k. Intendanz des 11 Korps eine öffentliche Verhandlung mittelst schriftlicher Offerten stattfinden.

Die näheren Bedingungen sind in der im Blatte Nr. 255 vom 6 November l. J. vollinhaltlich verlautbarten Kundmachung enthalten.

Lemberg, am. 3 November 1889.

L. 5430 (7289 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kamionce str. ogłasza, że przeprowadzi o godz. 10 rano w dniu 21 listopada 1889 tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 30 grudnia 1889 nawet niżej takowej licytacyę realności l. 113 według wykazu hipot. l. 44 gminy kat. Harpin, spadkobierców Michała Chrzanowskiego własnej na rzecz c. k. uprzyw. galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie pto. 27. rat a 15 zł. i 14 zł. 53 ct. aw. zpn.

Cena wywołania 500 zł.

Wadyum 50 zł. aw.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratora p. Mikołaja Chrzanowskiego Jakóbowego z Horpina.

Kamionka str. dnia 30 września 1889.

L. 7937 (7367 1—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 21 listopada 1889 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 23 grudnia 1889 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 434 w Kutach ciała tabularnego nie stanowiącej, nieobjętej masy spadkowej po Gedalim Glasberg, Chaima i Peisacha Glasberg własnej, na rzecz c. k. funduszu indemnizacyjnego pto 6 zł. 7 ct. z pn.

Cena wywołania 100 zł.

Wadyum 10 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i opisania wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem c. k. notaryusza Zarembę w Kutach.

Kuty, 10 sierpnia 1889.

L. 4446 (7386 2—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 11 rano w dniu 14 listopada 1889 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 20 grudnia 1889 nawet poniżej takowej licyt a cya realności w Łupkowie położonej Jana Buczowskiego, byłego expedyenta pocztowego własnej dotąd ani numerem konskrypcyjnym nie oznaczonej, ani ciała tabularnego nie stanowiącej, a składającej się z placu budowlanego czyli części parcel l. 34/1 i 41/1 w obszarze około 280°□ i z domu parterowego na tym placu wybudowanego na rzecz c. k. Skarbu pocztowego pto. 2966 zł. 46 ct. zpn.

Cena wywołania 928 złr.

Wadyum 92 zł. 80 ct.

Resztę warunków, akt opisania i oszacowania wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Baligród, 30 sierpnia 1889.

L. 10510 (7332 1—3)

Celem ściągnięcia wierzytelności c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi w kwocie 388 zł. 1 ct wa. z pn. przeprowadzoną zostanie w tutejszym Sądzie w dniach 21 listopada i 20go grudnia 1889 o godzinie 10tej rano przymusowa publiczna sprzedaż gospodarstwa włościańskiego pod l. d. 31 wyk. hip. l. 57 gminy Trybuchowce objętego, dłużnika Maksyma Łaby własnego z tem, że cenę wywywołania stanowi kwota 600 zł. poręczne 60 zł., i że gospodarstwo powyższe na pierszym t-rminie tylko za lub wyżej, zaś na drugim terminie i niżej ceny wywołania sprzedane zostanie.

Kurator późniejszych wierzycieli Teofil Waydowski notaryusz w Bóbrce.

C. k. Sąd powiatowy.

Bóbrka, dnia 29 grudnia 1888.

L. 5680 (7444 1—3)

C. k. Sąd powiat. Zabłotów ogłasza w sprawie egzekucyjnej ck. Prokuratoryi Skarbu im. funduszu propinacyjnego przeciw Dawidowi Leider pto. 20 zł. zpn. przymusową licytacyę realności dłużnika w Rożnowie pow. Sniatyn pod l. 45 i parceli l. 1032, ciała tabularnego nie stanowiącej na 300 zł. oszacowanych na dnie 19 listopada i 19 grudnia 1889 w Sądzie godz. 10 rano odbyć się mającą a to na pierwszym terminie za cenę szacunkową, na drugim także niżej ceny.

Akt opisania, oszacowania i bliższe warunki w ts. registraturze do przejrzenia.

Wadyum 30 zł.

Zabłotów, 2 sierpnia 1889.

L. 6723 (7288 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże Sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Komarowicach położonej, wedle wyk. hip. 42 tejże gminy dłużnika śp. Michała Derkacza względnie jego spadkobierców własnej na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego pto. 21 rat po 9 zł. aw. dnia 26 listopada 1889 i dnia 14 stycznia 1889, każdą razą o godziuie 10 rano, a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 280 zł., na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 28 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia Sąd dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekbądz powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 3 kwietnia 1889 do tabuli weszli kuratorem p. Arnolfa Reicha i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem zawiadamia.

Dobromil, dnia 22 sierpnia 1889.

L. 4490 (7463 1—3)

W dniach 13 listopada 1889 i 17 grudnia 1889 każdą razą o godzinie 10 rano odbędzie się w Sądzie powiatowym w Tłumaczu licytacya dwóch realności Dmytra i Semania Woroszczuków własnych pod l. k. 17 Jackówce położonych ciała tabularnego stanowiących wykazami hipotecznemi l. 269 i 270 księgi gruntowej gminy katastralnej Lokutki Jackówka objętych celem zaspokojenia sumy 52 zł. aw. zpn. na rzecz Kalmana Zufluchta.

Realności te zostaną każda z osobna na pierwszym terminie tylko za lub powyżej ceny, na drugim terminie także poniżej ceny szacunkowej sprzedane.

Cena wywołania 178 zł. i 152 zł.

Wadyum 10 prc.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony kuratorem ck. notaryusz pan Alfred Orski.

Reszta warunków i wyciąg tabularny w Registraturze,

C. k. Sąd powiatowy.

Tłumacz, dnia 30 czerwca 1889.

Księgi gruntowe.

L. 8441 (7462)

Zawiadamia się interesowanych, że arkusze posiadania dla gminy kat. Kalne złożone zostały w tutejszym Sądzie do przejrzenia.

Zarzuty przeciw prawdziwości tychże wnoszone być mogą dnia 25 listopada 1889.

C. k. Sąd powiatowy.

Skole dnia 7 listopada 1886.

Kuratele.

L. 4365 (7441 1—3)

Seń Ciuciura gospodarz z Czołhan uznany został marnotrawcą. Kuratorem ustanowiono Kościa Tymków z Czołhan.

C. k. Sąd powiatowy.

Bolechów, 6 czerwca 1889.

Konkursa.

L. 39897. (7298 1—3)

Celem nadania stypendyów z fundacyi pod nazwą „Ustanowienie stypendyjne Jana Towarnickiego“ ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendya te przeznaczone są w części dla krewnych i imienników ś. p. fundatora, w części zaś dla innych ubogich uczniów krajowych szkół publicznych, a w szczególności dla synów ubogich mieszczan miasta Rzeszowa, lub też niższych urzędników publicznych, krajowców, którzy przynajmniej przez pięć lat pełnili służbę w b. obwodzie rzeszowskim a nareszcie dla synów ubogich urzędników prywatnych, z zachowaniem atoli pierwszeństwa co do dwóch stypendyów dla synów lub dalszych potomków kuratorów fundacyi.

Każde stypendyum dla krewnych lub imienników wynosić będzie rocznie 150, 200 lub 300 zł., każde zaś inne 120, 150 lub 200 zł. w. a. rocznie, a to stosownie do okoliczności, czyli obdarzony niem uczęszcza do szkół początkowych, średnich lub wyższych.

Chcący się ubiegać o nadanie rzeczonych stypendyów, winni wnieść podania swoje na ręce przełożonej władzy szkolnej do Wydziału krajowego najdalej do 15 listopada r. b. i załączyć metrykę chrztu lub urodzenia, ostatnie świadectwo szkolne i poświadczenie od właściwej Zwierzchności miejscowej, że ani kandydat ani jego rodzice nie posiadają takiego majątku, któryby wystarczał na przyzwoite utrzymanie kandydata w szkołach.

Nadto winni ubiegający się o stypendya przeznaczone dla krewnych, udowodnić swoje pokrewieństwo z fundatorem ś. p. drem Janem Towarnickim, byłym fizykiem obwodowym rzeszowskim, a to za pomocą metryk albo przynajmniej za pomocą wydanego przez trzech wiarygodnych mężów piśmiennego i należycie legalizowanego poświadczenia tej treści, iż kandydata o stypendyum, jako krewnego ś. p. fundatora znają i uważają.

Ci nakoniec, którzy według tego co wyżej powiedziano, mniemają mieć pierwszeństwo do reszty stypendyów, winni dotyczące własności swoje wiarygodnie udowodnić.

Stypendyści powyższej fundacyi, którzy pokończyli nauki w szkołach w kraju istniejących, zatrzymać mogą stypendya jeszcze przez półtora roku, jeżeli składają ścisłe egzamina dla uzyskania stopnia akademickiego, lub też przez dwa lata, jeżeli dla wyższego wykształcenia udają się za granicę.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz
z Wiel. Ks. Krakowskiem.
We Lwowie, dnia 15 października 1889.

L. 45578. (7297 1—3)

Celem nadania jednego stypendyum z fundacyi ś. p. Aleksandra Egierskiego w rocznej kwocie 290 zł. w. a. ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendyum to przeznaczone jest dla uczniów imienia Egierskich, w braku zaś takich uczniów mogą je otrzymać przez substytucyę krewni ś. p. fundatora, pochodzący z Wojciecha i Katarzyny z Popielów Siedleckich, tudzież ich bezpośrednie i dalsze potomstwo, a to w następującym porządku, potomkowie:

a) p. Stanisława Siedleckiego, profesora gimnazyum w Krakowie;

b) p. Józefa Siedleckiego w Krakowie;

c) p. Wojciecha Siedleckiego, zamieszkałego w Tarnowie, wreszcie

d) p. Maryi z Siedleckich Zagorzańskiej, zamieszkałej w Rzeszowie.

Jeżeliby nie było odpowiednich kandydatów ani imienia Egierskich, ani też z familii Siedleckich, mogą otrzymać niniejsze stypendyum, jednak również tylko przez substytucyę synowie prywatnych oficyalistów dworskich, pochodzenia polskiego, obrządku rzymsko-katolickiego, urodzonych w Galicyi lub w Wielkiem Księstwie Krakowskiem.

Każdy ubiegający się o to stypendyum wykazać winien, iż ukończył siódmy rok życia i uczęszcza do szkół publicznych z dobrym postępem w naukach i obyczajach.

Kandydaci winni wnieść podania swoje za pośrednictwem zakładu, do którego na nauki uczęszczają, do Wydziału krajowego najdalej do 15 listopada r. b. i załączyć metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa i ostatnie świadectwo szkolne.

Pochodzący z rodziny Wojciecha i Katarzyny Siedleckich, winni również tę własność swoją wiarygodnie udowodnić, zaś synowie prywatnych oficyalistów dworskich przedłożyć mają nadto metryki swoich rodziców na dowód, że ci urodzeni są w Galicyi lub w Wielkiem Księstwie Krakowskiem.

Stypendysta, któryby otrzymał stypendyum tylko przez substytucyę, traci takowe skoro się zgłosi kandydat mający pierwszeństwo do stypendyum przezeń zajętego, z wyjątkiem takiego wypadku może stypendysta korzystać z fundacyi aż do ukończenia nauk w szkołach publicznych, jeżeli wykazywać będzie bez przerwy dobry postęp w naukach i w zachowaniu się, nadto stypendyści z familii Egierskich i Siedleckich zatrzymać mogą stypendyum wyjątkowo jeszcze przez rok następujący bezpośrednio po ukończeniu studyów.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z
Wiel. Ks. Krakowskiem.
We Lwowie, dnia 18 października 1889.

L. 44802 (7231 1—3)

Celem nadania stypendyów z fundacyi Zygmunta i Maryi Wiktoryi dw. im. ze Swiderskich małżonków Laskowskich po 200 zł. i 150 zl. w. a. rocznie, ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendya te przeznaczone są przedewszystkiem dla krewnych fundatorki ś. p. Maryi Wiktoryi ze Twiderskich Laskowskiej jakoteż dla krewnych jej męża ś. p. Zygmunta Laskowskiego a to bez różnicy stopnia pokrewieństwa i bez względu na to, gdzie i w którym publicznym zakładzie naukowym się kształcą jak również bez względu na gałęź nauki lub sztuk pięknych której się poświęcają.

Jeżeliby nie było krewnych ś p. fundatorki lub jej męża, lub jeżeliby po obdzieleniu krewnych pozostały stypendya wakujące, natedy korzystać z nich mogą synowie herbowej szlachty polskiej, poświęcający się naukom lub sztukom pięknym w szkołach, załadach publicznych, lub na Uniwersytecie w Krakowie.

Chcący się ubiegać o nadanie powyższych stypendyów winni wnieść podania swoje za pośrednictwem zakładu do którego na nauki uczęszczają do Wydziału krajowego najpóźniej do 15 listopada r. b. i załączyć metrykę chrztu, świadectwo o stosunkach majątkowych kandydata i rodziców jego, ostatnie świadectwo szkolne, a wreszcie niewątpliwe dowody pokrewieństwa swego z fundatorką lub jej mężem, a względnie dowody, iż należą do herbowej szlachty polskiej.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz
z Wiel. Ks. Krakowskiem.

L. 46407. (7260 1—3)

W celu nadania jednego a ewentualnie więcej stypendyów z fundacyi p. n. „stypendya chłopskie fundacyi księdza Szczęsnego Skibińskiego“, proboszcza Zarszyńskiego, które wynoszą na teraz po ośmdziesiąt (80) zł. w. a. ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendya te udzielone będą przedewszystkiem synom ubogicu włościan to jest chłopów, zamieszkałych na wsi w Królestwie Galicyi i Lodomeryi lub we Wielkiem Księstwie Krakowskiem, bez różnicy religii, obrządku i narodowości, uczęszczającym do publicznych szkół średnich lub wyższych z wyjątkiem szkół początkowych, czyli tak zwanych normalnych.

Jedynie w braku takich kandydatów mogą otrzymać niniejsze stypendya synowie rzemieślników mieszkających na wsi to jest rzemieślników chłopskich, posiadający zresztą powyższe warunki.

Synowie szlachty, księży, urzędników rządowych lub prywatnych, mieszczan, rzemieślników mieszkających na wsi, przemysłowców, szynkarzy i karczmarzy wykluczeni są zupełnie od korzystania z niniejszej fundacyi.

Między kandydatami posiadającymi wedle powyższego równe prawo do ubiegania się o niniejsze stypendya ma pierwszeństwo najuboższy a względnie sierota.

Obdarzeni pobierają stypendya aż do ukończenia nauk.

Bezpłatne przyjęcie do zakładu edukacyjnego lub do seminaryum, opuszczenie szkoły, zły postęp w naukach lub złe obyczaje pociągają za sobą utratę stypendyum.

Prawo nadawania stypendyum z niniejszej fundacyi służy Wydziałowi krajowemu.

Podania należy wnosić za pośrednictwem przełożonej władzy szkolnej do Wydziału krajowego najdalej do dnia 15 listopada r. b. i załączyć do nich metrykę chrztu, zaświadczenia szkolne, a w szczególności także ostatnie świadectwo szkolne, świadectwo ubówstwa, wreszcie poświadczenie przełożonego parafii, podpisane przez trzech członków gminy, że ojciec ubiegającego się o stypendyum ucznia jest obyczajnym, religijnym i że wódki i innych upajających trunków nigdy nie pija.

Kandydaci osieroceni po ojcu winni w miejsce tego poświadczenia przedłożyć dowód śmierci ojca.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz
z Wiel. Ks. Krakowskiem.
We Lwowie, dnia 23 października 1889.

L. 46611. (7261 1—3)

Celem nadania stypendyum z fundacyi ś. p. Jakóba Kulczyckiego, o rocznych 72 zł. w. a. ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendyum to przeznaczone jest dla dziewcząt imienia Kulczyckich, z pierwszeństwem dla krewnych fundatora ś. p. Jakóba Kulczyckiego, byłego prezesa sądów szlacheckich, lubelskich i lwowskich i trwa aż do ukończenia nauk, najdłużej jednak do skończenia 18 roku życia.

Dziewczęta, któreby w ciągu nauk nie mogły mieszkać u rodziców lub opiekunów, winne być umieszczone w klasztorze Sióstr miłosierdzia.

Prawo wyboru stypendystki służy spadkobiercom ś. p. fundatora i tychże następcom (t. j. Katarzynie z Kulczyckich zamężnej Siedliskiej i Edwardowi Rembowskiemu synowi Ksawery z Kulczyckich zamężnej Rembowskiej a względnie ich spadkobiercom) pod warunkami jednak, że do wykonania tego prawa zgłoszą się w terminie oznaczonym niniejszym konkursem, w przeciwnym bowiem razie nadaje stypendyum c. k. Namiestnictwo.

Kandydatki winne wnieść podania swoje na ręce dyrekcyi zakładu do którego na nauki uczęszczają, do Wydziału krajowego a to najdalej do 15 listopada r. b. i załączyć metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa, tudzież dowody dotychczasowych postępów w naukach, a względnie również wiarygodne dowody pokrewieństwa swego z śp. fundatorem.

Z Wydziału krajowego
Krolestwa Galicyi i Lodomerzi z Wielkiem
ks. Krakowskiem.
We Lwowie, dnia 25 października 1889.

L. 45577 (7357 1—3)

W celu nadania stypendyum z fundacyi Eliasza i Róży Horeckich o rocznych 110 zł. w. a. ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendyum to przeznaczone jest dla uczniów, którzy uczęszczają do szkół publicznych w ruskich częściach Galicyi.

Pierwszeństwo przed innemi służy sierotom po księżach obrządku grecko-katolickiego, lwowskiej dyecezyi metropolitalnej, a w braku takich kandydatów, synom ubogich rodziców świeckich obrządku gr. katol. z powyższej dyecezyi.

Prawo nadawania stypendyum służy gr. kat. Konsystorzowi metropolitalnemu we Lwowie. jednak z zastrzeżeniem zatwierdzenia c. k. Namiestnictwa.

Kandydaci o stypendyum winni wnieść podania swoje na ręce Dyrekcyi zakładu, do którego na nauki uczęszczają do Wydziału krajowego, najdalej do 15 listopada r. b. i załączyć metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa i ostatnie świadectwo szkolne.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz
z Wielk. Ks. Krakowskiem
We Lwowie, 18 października 1889.

L. 45252 (7317 1—3)

Celem nadania dwóch stypendyów z fundacyi imienia Agenora hr. Gołuchowskiego, ogłasza się niniejszem konkurs.

Takowe przeznaczone są dla ubogich w Galicyi urodzonych młodzieńców a w szczególności pierwsze o rocznych 300 zł. utworzone przez ś. p. Agenora hr. Gołuchowskiego na pamiątkę, iż sam był niegdyś uczniem lwowskiego Uniwersytetu, przeznaczone jest wyłącznie dla uczniów, którzy z celującym postępem kształcą się na wydziale prawniczym Uniwersytetu we Lwowie.

Drugie zaś stypendyum, o rocznych 200 zł. przeznaczone jest dla uczniów krajowych szkół gimnazyalnych, uniwersyteckich, realnych lub technicznych.

Prawo nadawania tych stypendyów służy JW. Agenerowi hr. Gołuchowskiemu, ordynatowi na Skale.

Kandydaci winni wnieść podania swoje za pośrednictwem zakładu do którego na nauki uczęszczają do Wydziału krajowego a to najpóźniej do 15 listopada r. b. i załączyć metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa i dowody dotychczasowego postępu w naukach a w szczególności i osttanie świadectwa szkolne.

Z Wzdziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz
z Wiel. Ks. Krakowskiem
We Lwowie, dnia 21 października 1889.

L. 45943 (7278 1—3)

Celem nadania stypendyum z fundacyi ś. p. Krystyana i Teresy Seidlerów w rocznej kwocie 90 zł. w. a. ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendyum to przeznaczone jest dla ubogich we Lwowie urodzonych synów mieszczan lwowskich, wyznania ewangielickiego którzy uczęszczają lub uczęszczali do szkoły ewangielickiej we Lwowie

W braku kandydatów posiadających powyższe warunki otrzymać może stypendyum uczeń ubogi, urodzony w Galicyi, wyznania ewangielickiego, jeżeli wykaże dobre prowadzenie się i wytrwałą pilność.

Na przedstawienie gal. superintendenta augsburgskiego i helweckiego nadaje niniejsze stypendyum c. k. Namiestnictwo.

Pobór stypendyum trwa aż do ukończenia nauk w szkołach publicznych.

Podania należy wnosić za pośrednictwem przełożonej władzy szkolnej do Wydziału krajowego najpóźniej do 15 listopada r. b. i załączyć do nich metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa i ostatnie świadectwo szkolne, a względnie także dowody, że kandydat jest synem mieszczanina lwowskiego i że był uczniem lwowskiej szkoły ewangielickiej.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz
z Wiel. Ks. Krakowskiem.
We Lwowie, dnia 20 października 1889

L. 44942. (7259 2—3)

W bieżącym roku szkolnym rozdane będą stypendya z zapisu ś. p. Jana Żurakowskiego a mianowicie stypendya po 262 zł. 50 ct. i 210 zł. w. a. rocznie, dla synów dawnej szlachty polskiej z pierwszeństwem dla potomków familii fundatora śp. Jana Żurakowskiego i familii zięcia jego Wgo Juliana Starzyńskiego, tudzież stypendya po 210 zł. i 157 zł. 50 ct. w. a. rocznie, które nadane być mogą uczniom do szlachty polskiej nie należącym.

Ubiegający się o stypendya, mają wnieść podania swoje za pośrednictwem przełożonej dyrekcyi szkolnej do Wydziału krajowego, a to najdalej do 15 listopada r. b. i załączyć dowody, że:

1) pochodzą od ojca narodowości polskiej;

2) są w kraju urodzeni;

3) obrządku rzymsko-katolickiego;

4) że uczęszczają jako uczniowie publiczni do szkół lub zakładów naukowych w kraju istniejących, a mianowicie: do gimnazyum, na wszechnicę, do szkół realnych, technicznych lub agronomicznych, do szkoły sztuk pięknych i t. p.;

5) że się odznaczają postępem w naukach, tudzież pilnością i obyczajnością i że

6) wsparcia rzeczywiście potrzebują.

Ubiegający się o stypendya powyższe z tytułu przynależności swojej do szlachty staropolskiej lub też do wyżej przytoczonych familij, dla których pierwszeństwo jest zastrzeżone, winni tę własność swoją wiarygodnie udowodnić.

Prawo rozdawnictwa powyższych stypendyów służy Wydziałowi krajowemu, który również umocowany jest:

a) uwolnić ucznia od obowiązku uczęszczania do szkół publicznych lub zakładów naukowych w kraju istniejących, jeżeliby szkoła lub zakład w zawodzie, któremu uczeń się oddaje, w kraju wcale nie istniały;

b) użyć stypendyum na zasiłek nadzwyczajnie uzdolnionych młodzieńców celem wysłania ich po ukończeniu nauk w kraju, za granicę do dalszego ich kształcenia się, który to zasiłek jednak nie dłużej, jak tylko na dwa lata udzielony być może.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz
z Wiel. ks. Krakowskiem.
We Lwowie, dnia 14 października 1889.

L. 45253. (7318)

W celu nadania dwóch stypendyów po czterdzieści pięć (45) zł. w. a. rocznie, z fundacyi Jana Artymowicza ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendya te są przeznaczone wyłącznie dla uczniów publicznych szkół średnich t. j. gimnazyalnych lub realnych i nadane będą tylko na czas trwania nauk w tychże szkołach średnich potomkom ś. p. Antoniego Artymowicza brata fundatora; potomkom ś. p. Maryi Sierocinskiej, siostry fundatora, potomkom Bazylego Artymowicza, brata fundatora, potomkom Mikołaja Artymowicza, stryja fundatora, potomkom Bazylego Leontowicza, potomkom Piotra i Katarzyny Leontowiczów, potomkom Łukasza Gachowskiego, potomkom Pawła Leontowicza, potomkom Jana Wołosa, wuja fundatora, nakoniec synom nauczycieli ludowych obrz. gr. kat.,synom ruskich księży i synom ruskich włościan.

Z uprawnionych wedle powyższego do korzystania z niniejszej fundacyi mają wszyscy pierwej wyszczególnieni pierwszeństwo przed później wymienionymi.

Prawo nadawania tych stypendyów służy Wydziałowi krajowemu.

Podania należy wnosić za pośrednictwem przełożonej dyrekcyi szkolnej do Wydziału krajowego najpóźniej po dzień 15 listopada b. r. włącznie i załączyć metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa, ostatnie świadectwo szkolne, a wreszcie dowody, iż kandydat wedle tego co wyżej powiedziano ma prawo, a względnie pierwszeństwo do uzyskania niniejszego stypendyum.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz
z Wiel. Ks. Krakowskiem.
We Lwowie, dnia 23 października 1889

L. 46408. (7232 2—3)

Celem nadania jednego stypendyum z zapisu ś. p. Feliksa Antoniego hr. Łosia o rocznych 210 zł. w. a. ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendya z tej fundacyi przeznaczone są przedewszystkiem dla uczącej się młodzieży z rodziny hr. Łosiów, a dopiero w braku takich nadane być mogą ubogim uczniom należącym do szlachty polskiej.

Prawo nadawania stypendyum służy seniorowi rodziny hr. Łosiów.

Kandydaci winni wnieść podania na ręce zakładu do którego na naukę uczęszczają do Wydziału krajowego najpóźniej do 15 listopada r. b. i załączyć metrykę chrztu, świadectwo o stanie majątkowym kandydata i rodziców jego i ostatnie świadectwo szkolne, wreszcie dowody szlacheckiego pochodzenia a względnie pochodzenie z rodziny hr. Łosiów.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem ks. Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 23 października 1889.

L. 9881 (7475)

Posada prowadzącego księgę gruntową z poborami X klasy rangi jest przy sądzie obwodowym w Samborze do obsadzenia.

Ubiegający się o tę lub o taką posadę przy innym sądzie w Galicyi wschodniej opróżnić się mogącą, wniosą swoje podania w drodze przepisanej do Prezydyum c. k. sądu obwodowego w Samborze do 24 listopada 1889 z wykazaniem uzdolnienia swego w myśl rozp. minist. z dnia 10 czerwca 1855 l. 101 dz p. p. do prowadzenia ksiąg gruntowych.

Lwów 7 listopada 1889.

Upadłości.

L. 13008. (7416 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu otwiera niniejszem i ogłasza konkurs na wszelki ruchomy, gdziekolwiek znajdujący się i na cały nieruchomy, w krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25. grudnia 1868 obowiązuje, znajdujący się majątek Hindy Zins nieprotokołowanej kupcowej towarów bławatnych w Jaworowie, mianuje c. k. Sędziego powiatowego w Jaworowie p. Zawadzkiego komisarzem konkursowym i poleca zarządzenie natychmiastowego zamknięcia sklepu, odebranie kluczów, opieczętowanie i spisanie masy konkursowej.

Tymczasowym zarządcą masy konkursowej mianuje się p. adwokata dr. Ferdynanda Krischkiego sekretarza Rady powiatowej w Jaworowie i wzywa wszystkich wierzycieli, ażeby na terminie dnia 27go listopada 1889, o godzinie 10 rano w biurze nr. 12 z dowodami swych wierzytelności, dla zatwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub wyboru innego zarządcy i tegoż zastępcy, tudzież wyboru wydziału wierzycieli u komisarza konkursowego w Przemyślu się stawili.

Dla zgłoszenia wierzytelności do masy konkursowej ustanawia się termin do 31. grudnia 1889, w którym terminie wszyscy, którzy do masy konkursowej żądania mają, wierzytelności swoje, chociażby się nawet o nie spór już toczył, w Sądzie tutejszym, a to tem pewniej zgłosić mają, ile że ich w razie przeciwnym skutki prawne ustawą konkursową zagrożone dosięgną.

Na terminie zaś dnia 31 stycznia 1890 u komisarza konkursowego odbyć się mającym, winni wierzyciele płynność zgłoszonych wierzytelności, oraz porządek, w którym do zaspokojenia przyjść mają, wykazać. Na tymże terminie będzie usiłowaną ugoda, także wolno wierzycielom w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, inne osoby swego zaufania powołać.

Nakoniec podaje się do wiadomości, że dalsze ogłoszenia w tej sprawie konkursowej, nastąpią przez dziennik urzędowy „Gazety Lwowskiej".

Przemyśl, 5 listopada 1889.

L. 7686 (7398 3—3)

W masie rozbiorowej Abrahama Wertha został adw. dr. Treudenberg stałym zarządcą a adw. dr. Frachtenberg tegoż zastępcą ustanowiony, co się do wiadomości podaje.

Z rady c. k. sądu obwodowego
Kołomyja, 5 lipca 1889.

Wyroki prasowe.

L. 17964 (7341)

C. k. Sąd krajowy wyższy w Krakowie uchwałą z dnia 22 października 1889 l. 17159 orzekł:

1) że artykuł wstępny dziennika „Nowa Reforma" nr. 228 z dnia 4 października 1889 umieszczony na stronnicy pierwszej pod napisem: „Z powodu lwowskiego procesu„ poczynający się od słów: „łatwym był do przewidzenia wynik" a kończący się słowami „w obronie godności naszej justycyi" zawiera znamiona występku z § 300 uk.

2) że zarządzona przez c. k. Prokuratoryę Państwa w Krakowie konfiskata tego numeru zostaje zatwierdzoną;

3) rozszerzanie inkryminowanego artykułu zostaje wzbronionem.

Kraków, 30 października 1889.

L. 17841 (7154)

Cis. kor. Sud krajowyj wyższyj w Lwowi riszył szczo soderżanje artykułu pid napysom „U Lwowi 6 (18) serpnia 1889" umiszczennoho w nr. 201 czasopysy „Diło" zanemaje w sobi znamena prowyny z §. 302 z k., że proto oprawdonoju jest zariadżena konfiskata a wzboronene dalsze rozprostranenie seho artykuła.

Lwiw dnia 18 żowtnia 1889.

L. 18822. (7377)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie, orzekł na mocy §§. 489 i 493 sp. k. i 37 u. pr., że treść artykułu umieszczonego w numerze 248 czasopisma „Gazeta Narodowa" z dnia 26 października 1889 pod napisem „Emigracya ludu" zawiera znamiona występku z ust. VIII ust. z 17 grudnia 1862 Dz. u. p. nr. 1 z 1863, zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 30 października 1889.

L. 18638. (7376)

Na zażalenie c. k. Prokuratora od orzeczenia c. k. Sądu krajowego z dnia 7 października r. b. l. 17116, którem odmówiono zatwierdzenia konfiskaty Nr. 13 „Przyjaciela ludu" za artykuł „Propinacya" postanowił c. k. Sąd krajowy wyższy po wysłuchaniu c. k. Nadprokuratora zażalenie uwzględnić i odmiennie orzec: że artykuł ów zawiera w sobie znamiona występku z §. 302 u. k. w obec czego usprawiedliwioną jest zarządzona konfiskata i zakazanem zostaje dalsze rozpowszechnianie tego artykułu.

C. k. Sąd krajowy karny.
Lwów, dnia 27 października 1889.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 11960. (7239 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zamianował niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Feliksowi Smolińskiemu względnie jego z życia i miejsca pobytu niewiadomym spadkobiercom, kuratorem adwokata dra Kwiatkowskiego z substytucyą adw. dr. Łuczakowskiego z powodu wytoczonego przeciw nim przez Michalinę i Jędrzeja Gottwaldów sporu o wykreślenie prawa zastawu dla wierzytelności 77 zł. 49½ ct. m. k. z stanu biernego realności pod l. 1268 w Tarnopolu, eliminowanie jej z tabeli płatniczej do l. 11394/88 i umieszczenie natomiast wierzytelności powódki.

O tem zawiadamia się pozwanych z wezwaniem, by udzielili kuratorowi środki dowodowe lub wskazali sądowi innego pełnomocnika.

Tarnopol, dnia 30 września 1889.

L. 4209. (7249 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Jaśle na prośbę Jędrzeja Guni o uznanie Szczepana Guni za zmarłego celem przeprowadzenia po tymże pertraktacyi spadkowej, wzywa wszystkich tych, którzyby mieli wiadomość o życiu lub śmierci Szczepana Guni urodzonego w Brzezówce w dniu 22 grudnia 1821, który wydaliwszy się na wiosnę 1849 z gminy Brzezówki po zaasenterowaniu go do wojska, od tego czasu do miejsca zamieszkania nie powrócił i o sobie żadnej wiadomości nie dał, aby takowy w terminie jednorocznym z dniem ostatniego listopada 1890 upływającym tutejszemu sądowi, lub też kuratorowi adw. dr. Wiedigerowi w Jaśle udzielili.

Jasło, dnia 14 września 1889.

L. 1599 (7219)

Jego Excellencya Prezydent Sądu krajowego wyższego w Krakowie zamianował w myśl § 301. p. k. na czwartą z dniem 2 grudnia 1889 rozpocząć się mającą kadencyę Sądu przysięgłych przy Sądzie obwodowym w Wadowicach Przewodniczącym Trybunału Prezydenta Sądu obwodowego Jana Daneckiego zaś zastępcami przewodniczącego radców Sądu krajowego Juliana Tałasiewicza i Karola Górę.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.
Wadowice, dnia 25 października 1889.

L. 5637 (7138)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach poleca wykreślenie z rejestru dla firm pojedynczych, firmy „Josefine Bolek" właścicielki fabryki cegieł w Lipniku.

Wadowice, dnia 21 września 1889.

L. 41310 (7449 1—3)

Tarnowski Sąd obwodowy w skutek prośby Katerzyny Celestyny Sikorskiej o uznanie za zmarłego Fryderyka Wróblewskiego, który po roku 1846 z Ryglic wydalić się miał do Węgier i od lat 30 jest z miejsca pobytu i życia niewiadomym, wzywa wszystkich, którymby o życiu i pobycie Fryderyka Wróblewskiego coś wiadomem było, aby o tem donieśli tut. Sądowi lub kuratorowi Dr. Szancerowi, do dnia 1 grudnia 1890, po którym to terminie edyktalnym orzeczenie względem uznania Fryderyka Wróblewskiego wydanem być ma.

Tarnów, dnia 31 października 1889.

L. 5586 (7137)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych firmy Augusty Kupke której ta używać będzie jako właścicielka fabryki pieców glinianych w Białej, podpisując takową: „Auguste Kupke"

Wadowice, 14 września 1889.

L. 17336 (7450 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy uwiadamia że Arnold Rottenberg przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Jonaszowi Ederowi o zapłacenie sumy wekslowej 110 zł. w. a. skargę wniósł, na skutek której nakaz zapłaty z dnia 24 września 1889 l. 15250 wydany i kuratorowi dla tego pozwanego w osobie adw. dr. Szancera z substytucyą adw. dr. Steca zamianowanego doręczony został.

Tarnów, dnia 31 października 1889

L. 5623 (7172 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach wzywa niewiadomych z miejsca pobytu spadkobierców niżej wymienionych, ażeby w przeciągu roku od daty edyktu tego do Sądu tutejszego się zgłosili i deklaracyę do spadku po zmarłych niżej wyszczególnionych osobach tem pewniej wnieśli inaczej postępowanie spadkowe przeprowadzone zostanie ze spadkobiercami zgłaszającymi się, tudzież z kuratorami wezwanych edyktem spadkobierców.

Imię i nazwisko spadkodawcy	Dzień i miejsce śmierci	Data		Nazwisko niewiadomego z miejsca pobytu spadkobiercy	Nazwisko kuratora spadkobiercy
		testamentu	kodycylu		
Konrad Piotrowicz	28 marca 1848 Ropki	-	—	Jurko Piotrowicz	Sokół Antoni
Ewa z Rusynów Dziumbyłowa	28 kwietnia 1888 Długie	—	7 stycznia 1887	Iwan Rusyn Wasyl Rusin	Dańko Sym
Nestor Bodoń	26 listopada 1847 Gładyszów	—	—	Tekla Bodoń	Mojżej Kowalczuk
Wanio Kowal	8 stycznia 1888 Wyssowa	—	6 grudnia 1887	Tymko Kowal	Jacko Kowal
Ilko Pregoń	24 lipca 1888 Wołowice	—	—	Fedor Pregoń	Hryć Hryniawiec
Jan Koziół	29 kwietnia 1844 Lipinki	—	—	Jakób Przybyłowicz	Kajetan Kozioł
Andrej Nowak	13 lipca 1888 Smerekowice	—	—	Semen Nowak	Jurno Kołtko
Iwan Ksenicz	3 czerwca 1845 Długie	—	—	Eufemia Stach Łukasz Ksenicz	Jurko Wasienko
Anna Woźniak	2 maja 1888 Dolinyad Szymbach	—	23 kwietnia 1888	Hryć Woźniak Teodorye Floszczok	Jan Krok
Semen Sochor Marya Sochor	13 stycznia 1871 11 lutego 1885 Ług.	—	—	Dańko Sochor Mikołaj Sochor	Konrad Fuziak
Michał Hanas	11 października 1884 Bednarka	-	—	Andrzej Hanas Maryanna Remisz	Fećko Hanas Leszko Smarz
Jędrzej Ciećkiewicz	18 kwietnia 1888 Gorlice	—	12 kwietnia 1888	Maryanna Ciećkiewicz	Stanisław Piotrowski

Gorlice, 5 października 1889.

L. 41545 (7307 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż Sądu dnia 15 października 1889 do l. 41545 wniosła Reisla Günzberg przeciw Janklowi Berger, Scheindli Gelly 2 im. Berger, Chaskłowi Lip, Markusowi Anhauch, Izraelowi Reis, Schifre Rachel Cirgel i stowarzyszeniom Marbizei Thora i Ansche Mahmed pozew o przyznanie jednej piątej części realności pod l. 368²/₄ we Lwowie na który to pozew wyznaczono termin dziewięćdziesięciodniowy do wniesienia pisemnej obrony.

Gdy miejsce pobytu pozwanych Jankla Bergera, Scheindli Gelly 2 im. Berger, Chaskla Lip, Markusa Anhauch, Izraela Reis i Schifry Rachel Cirgel nie jest wiadome, został dla nich adwokat dr. A. Rares kuratorem, a tegoż zastępcą adwokat dr. Sokal mianowany.

Wzywa się zatem powyżej pomienionych, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyli lub też innego zastępcę sobie obrali i tegoż Sądowi oznajmili gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą.

We Lwowie, 19 października 1889.

L. 40696 (7305 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie w sprawie Eliasza Jarosiewicza jako spółspadkobiercy Maryi Mikuła o amortyzacyę skryptu dłużnego przez Tytusa i Stanisława Schmidtów we Lwowie dnia 13 grudnia 1839 na 100 # zeznanego, ustanawia dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu Konstantego Schmidta, Józefa Jakóbowskiego, Melanii z Grollów Korczyńskiej i Anieli z Grollów 1 śl. Reyżner 2 śl. Mravinczyc, adw. dr. Kohna na kuratora i zawiadamia o tem tych nieobecnych z wezwaniem, aby kuratorowi temu potrzebną informcyę udzielili, w ogóle do swej obrony służące kroki uczynili i o tem Sąd zawiadomili.

Lwów, dnia 19 października 1889.

L. 4212 (7286 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Jana Starowiejskiego, że uchwała tabularna z dnia 27 lipca 1889 l. 4212 dozwalająca adnotacyi, iż przysługujące prawo do wynagrodzenia za zniesione prawo propinacyi od dóbr tabularnych Komorowice Bark własność Jego Cesarsko Królewskiej Wysokości Najdostojniejszego Arcyksięcia Albrechta stanowiących oddzielono, do rąk ustanowionego kuratora ad actum dr. Józefa Korna adwokata krajowego w Wadowicach doręczoną została.

Wadowice, 27 lipca 1889.

L. 3227 (7292 3—3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Maryannę Baran, iż Marcin Baran wniósł przeciw niej pozew o unieważnienie wpisu hip. co do ciała tabul. lwh. 6 ks. gr. gm. Zupawa objętego zpn. w skutek czego dla niej kuratorem Jana Kutyłę ustanowiono i termin do rozprawy na dzień 19 listopada 1889 o 9 rano wyznaczono.

Wzywa się zatem Maryannę Baran aby ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzieliła lub innego pełnomocnika sobie ustanowiła, gdyż skutki z zaniedbania tego wynikłe sama sobie przypisać będzie zmuszoną

C. k. sąd powiatowy.

Tarnobrzeg, dnia 18 kwietnia 1889.

L. 8373 (7368 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomą Apolonię Arentową, że dr. Franciszek Ksawery Sędzielowski od przeniesionego z dawnej księgi gruntowej gm. Sędziszowa do nowego wykazu hip. l. 4 ks. gr. gm. Sędziszów do k. C. w poz. 4 i 8 wpisu egzek. prawa zastawu dla sumy 345 zł. w. a. zpn. i zanotowanie egzekucyjnej sekwestracyi, wniósł pod dniem 29 września 1889 l. 8373 sprzeciw z żądaniem wykreślenia tego wpisu i że dla tejże kuratorem p. adw. dr. Gustaw Ujejski ustanowionym, a termin do rozprawy na dzień 26 listopada 1889 o godz. 9 rano w powyższym Sądzie wyznaczony został. Rzeczą zatem będzie Apolonii Arentowej na powyższym terminie albo samej stanąć lub też sobie innego kuratora ustanowić lub też ustanowionemu sądownie kuratorowi stosowne udzielić informacye.

Ropczyce, 1 października 1889.

L. 41159 (7448 2—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni wszystkim wierzycielom hipotecznym majętności Zaszkowice I. wykazem hip. l. 352 księgi gruntowej dla większych posiadłości objętej, pana Stanisława Agopsowicza własnej i że według oznajmienia c. k. Dyrekcyi gal. funduszu propinacyjnego z dnia 18 sierpnia 1889 l. 9696 kapitał wynagrodzenia za odjęcie prawa wyszynku i sprzedaży napojów propinacyjnych w tejże majętności w kwocie 2700 złr. płatnej gotówką w kwocie 2384 zł. 77 ½ ct. wymierzony został.

Wprowadzając tedy postępowanie w celu przekazania tego kapitału c. k. Sąd krajowy wzywa niniejszym edyktem wszystkich wierzycieli prawem hipoteki na tej majętności do dnia 10 września 1889 ubezpieczonych, aby zgłoszenie swych pretensyi ustnie lub pisemnie do tut. c. k. Sądu krajowego do dnia 15 grudnia 1889 włącznie tem pewniej podali ileże niezgłaszający się wierzyciel przy rozprawie celem przesłuhania udział mających wyznaczyć się majcej nie będzie słuchany, jako zgadzający się na przekazanie swej pretensyi na kapitał wykupna prawa propinacyi w miarę porządku nań przypadającego poczytywany będzie i traci prawo wszelkiego zarzutu i wszelkiego środka prawnego przeciw umowie w myśl §. 5 ces. pat. z dnia 25 września 1850 między interesowanymi zawartej, wówczas jeśli jego pretensya według tabularnego pierwszeństwa na kapitał wykupna przekazana, albo wedle §. 27 ces. patentu z dnia 8 listopada 1853 przy gruncie pozostawiona została.

W zgłoszeniu podać należy: imię, nazwisko i miejsce zamieszkania zgłaszającego i jego ewentualnego pełnomocnika, który przedłożyć winien pełnomocnictwo prawnym wymogom odpowiadające i uwierzytelnione: kwotę żądanej pretensyi hipotecznej, tak co do kapitału, jakoteż co do ewentualnych odsetek, o ile tymże równe z kapitałem prawo zastawu przysługuje, oznaczenie tabularno pozycyi zgłoszonej, wreszcie jeśli zgłaszający mieszka po za okręgiem tutejszego c. k. Sądu krajowego wymienić pełnomocnika do odbioru sądowych cytacyj tutaj zamieszkałego, gdyż inaczej takowe li tylko za pośrednictwem poczty z tym samym skutkiem prawnym jak gdyby doręczenie do rąk własnych nastąpiło, do zgłaszającego byłoby wysyłane.

Wreszcie mianuje c. k. Sąd krajowy dla wierzyciela Antoniego Lanckorońskiego z życia i miejsca pobytu nieznanego względnie dla jego z życia i miejsca pobytu nieznanych spadkobierców kuratorem pana adwokata dr. Sołowija ze substytucyą adwokata pana dr. Hahna i wzywa edyktem pana Antoniego Lanckorońskiego, aby kuratorowi możliwych środków do bronienia jego praw na majętności Zaszkowice I zabezpieczonych wcześnie udzielił, lub innego sobie obrał pełnomocnika i o tem Sądowi doniósł, gdyż inaczej skutki swej opieszałości sam sobie przypisze.

We Lwowie, 26 października 1889,

(7413 3—3)

Pan dr. Izak Kohl wpisany został z dniem 6 listopada 1889 na listę adwokatów z siedzibą w Przemyślanach.

Z Wydziału Izby adwokatów.

Lwów, dnia 6 listopada 1889.

L. 124 (6976 3—2)

Niniejszem podaje się do wiadomości publicznej, że pan dr. Naftali Kohn, adwokat w Turce, oznajmił pod dniem 4 października 1889 Wydziałowi Izby Adwokatów w Samborze, iż swą siedzibę z dniem 1 stycznia 1890 z Turki do Dobromila, w obrębie Przemyskiej Izby Adwokatów przenosi.

Z Wydziału Izby Adwokatów

W Samborze, dnia 12 października 1887.

---

*) Powtórzono z Gaz. nr. 243 244 245 z powodu błędu w druku.

Doniesienia prywatne.

L. 460 (7466)

Ogłoszenie.

Nadzwyczajne

Walne zgromadzenie

członków Towarzystwa zaliczkowego Zakliczynie Stowarzyszenie zarej. z nieogr. por. odbędzie się w piątek dnia 22go listopada 1889 o godzinie 9 przed południem w ratuszu w Zakliczynie nad Dunajcem na które zaprasza się niniejszem P. T. członków.

Porządek dzienny.

1. Odczytanie protokołu z ostatniego Ogólnego zgromadzenia.
2. Sprawozdanie Dyrekcyi
3. Wybór Rady zawiadowczej.
4. Wybór Komisyi rewizyjnej.
5. Ewentualny wybór Dyrekcyi.
6. Wnioski członków.

Rada Nadzorcza Towarzystwa zaliczkowego w Zakliczynie Stowarzyszenia zarejestr. z nieograniczoną poręką.

W Zakliczynie, dnia 3 listopada 1889.

Jan Czuba
prezes.

Wielką ilość **sadzonek lasowych**, a mianowicie: sosny, modrzewie i świerki, mające po trzy lata, ma na sprzedaż **Jan Klominek** poczta i stacya kolejowa Trzcinnica. 7395

7422

Ocenione i polecone przez
Towarzystwo lekarskie krakowskie
(kom. przem. lek.)
do l. 340 z dnia 27 kwietnia r. 1889.

Odznaczone medalem zasługi
na wystawie hygieniczno-lekarskiej
we Lwowie 1888.

WINA LECZNICZE
wyrobu aptekarza
Zygmunta Jana Kalickiego
w ćwierćlitr. flaszkach z kieliszkiem

Wino chinowe	zł. 1 50
„ chinowo-żelaziste	„ 1.50
„ rzewieniowe	„ 1.50
„ pepsynowe	„ 1.50
„ peptonowe	„ 1 50

Wina powyższe wyrabiam na maladze pod kontrolą Tow. lek. krak.

Główny skład w aptece pod Gwiazdą w Przemyślu.

We LWOWIE nabyć można w aptekach pp. J. Wewiórskiego, A. Kochanowskiego, A. Sklepińskiego, K. Krzyżanowskiego, G. Geilhofera, oraz w aptekach na prowincyi. 6166

Ogłoszenie licytacyi. 749

W dniu 26 listopada 1889 o godzinie 3 po południu w kancelaryi zarządu dla ubogich chrześcian ulica Wronowska L. 2 odbędzie się publiczna licytacya na podstawie ostemplowanych i opieczętowanych ofert, celem dostawy żywności dla Zakładu ubogich chrześcian na rok 18 0, mianowicie: dostawy chleba, mięsa, legomin i omasty, t. j. masła i smalcu

Warunki licytacyi interesowani przejrzeć mogą w kancelaryi zarządu wzmiankowanego zakładu.

Z dyrekcyi Zakładu domu ubogich chrześcian.

Lwów, dnia 10 listopada 1 89.

L. 83 (7474 1—3)

Konkurs.

Na jedno stypendyum z fundacyi ś. p. Franciszka Orzęckiego o rocznych 63 złr. wa. dla wysłużonego prywatnego oficyalisty niezdolnego do pracy, który przekroczył 65 rok życia. Podania zaopatrzone świadectwami służbodawców ubóstwa i moralności, jakoteż metrykę chrztu, należy wnosić do końca grudnia 1889 do komisyi Instytutu ubogich chrześcian w pałacu Arcybiskupim obrz. łać. we Lwowie.

Z komisyi Instytutu ubogich chrześcian

Lwów, dnia 6 listopada 1889.

Pożyczkę na 6 procent 7467

zaciągnąć mogą zaraz i pod dyskrecyą urzędnicy, oficerowie, przemysłowcy i wszyscy, posiadający stałe pomieszkania roczne za spłatą kapitału w ćwierćrocznych lub 25-miesięcznych ratach. Adres J. Gelb, Budapest, Theresienring, 35. Na odpowiedź należy dołączyć 15 ct. w markach listowych.

Ll 20015 (7316 3—3)

Ogłoszenie.

Rozpisuje się licytacyę przezoferty na dostawę szpitalowi powszechmu krajowemu we Lwowie w r. 1890 następujących artykułów z oznaczeniem w przybliżeniu ilości rocznie:

1) Mięsa wołowego i cielęcego	57.000	klgr.
2) słoniny i smalcu	5.000	„
3) mąki pszennej nr. 1. 2. 6. i grysiku	20.000	„
4) mąki kukurudzianej i hreczanej	4.000	„
5) krup krakowskich drobnych, hreczanych grubszych, jęczmiennych, jaglanych i perłowych	23.000	„
6) fasoli średniej i grochu żółtego	4.000	„
7) soli kuchennej	6 000	„
8) ryżu	5.000	„
9) cukru	3.500	„
10) kawy lepszej i gorszej	1.400	„
11) bułek czerstwych	1.500	„
12) pieczywo dzienne		
a) bułek pszennych po 75 gr.	800	sztuk
b) bułek (kajzerek) po 40 gr.	70	„
c) chleba żytniego po 850 gr.	20	„
d) „ „ po 750 gr.	65	„
e) „ „ po 250 gr.	180	„
13) słomy żytneij w okłotach	30.000	klgr.
14) nafty	6.000	„
15) mydła do prania	1.600	„

16) roboty szklarskie (licząc od metra) kwadratowego oszklenie i kitowanie).

Wszystkie artykuły powinne być w najlepszych gatunkach.

Próbki opieczętowane ryżu, cukru, kawy i krup należy dołączyć do oferty.

Mięso i pieczywo będą dostawiane codziennie w oznaczonych godzinach, inne zaś artykuły w miarę zażądania i w ilościach przez zarząd spitala oznaczonych.

Bliższe objaśnienia udzielać będzie zarząd szpitala.

Na pieczywo należy p dać ceny od wagi jednego kilograma, w stosunku do cen mąki.

Oferty opieczętowane i należycie ostemplowane przy dołączeniu wadyum 5pr od cało rocznej dostawy należy składać na ręce Dyrekcyi szpitala do dnia 14 listopada br. i w tymże samym dniu t. j. 14 listopada o godzinie 11tej z rana w kancelaryi Dyrekcyi szpitala oferty publicznie zostaną otworzone, a następnie przeprowadzoną będzie ustna pertraktacya.

Do kontraktu wymaganą będzie kaucya w wysokości 10pr. od całej rocznej dostawy.

Dyrekcya spitala powszechnego krajowego.

Lwów, dnia 30 października 1889.

Wyrób krajowy!!

Ważne dla pp. urzędników państwowych!

Zakład uniformowy

Alojzego Cáska w Tarnowie

poleca dla wszystkich kategoryj pp. urzędników mundury, pałasze, czapki, kapelusze, rękawiczki, krawatki itp. po cenach bardzo przystępnych i za spłatą ratami miesięcznemi. Cenniki przesyłam darmo, oraz zawiadamiam swietne c. k. Urzęda, że gotów jestem na żądanie dla wzięcia miary pp. Urzędników, na własny koszt przyjechać. 7472

Na raty!!

Ceny bardzo przystępne!!!

JAN IHNATOWICZ

poleca

niezawodne i wypróbowane środki kosmetyczne

odszczególnione 10 medalami zasługi i 2 dyplomami honorowymi.

PUDER książęcy. Jest to najczystsza i najdelikatniejsza mączka ryżowa, przyjemnie przylega do twarzy, nadaje piękną, naturalną białość i jest nieocenionym środkiem do upiększenia twarzy. — Pudełko małe pudru białego 60 ct., większe 1 zł. z łabędzikiem zł. 1.50. Różowy dla blondynek i kremowy dla szatynek i brunetek, małe pudełko po 70 ct., większe zł. 1.20, z łabędzikiem zł. 1.60.

WODA fiołkowa usuwa z twarzy pryszcze, liszaje, trądziki, pierzchnienie i łuszczenie skóry, wygładza zmarszczki, pory i dołki ospowe. Twarz odświeża, wybiela i wydelikaca. — Cena 1 zł. w. a.

WALENTIN najsilniejsze wypadanie włosów wstrzymuje, cebulki włosowe wzmacnia i do wytwarzania włosów pobudza. — Cena flakonu 3 zł. Pół flakonu zł. 1.60

CEZARIN niezawodny środek na **wygubienie nagniotków.** Pudełko 40 ct.

NIGRETINA wyborny środek do natychmiastowego farbowania włosów na trwały i piękny kolor czarny lub ciemny. — Cena 1 zł.

Nabyć można we LWOWIE w sklepach własnych: ulica Kopernika L. 3 i ulica Halicka róg Wałowej L. 25, w KRAKOWIE Sukiennice L. 20, w CZERNIOWCACH Rynek L, 2, oraz we wszystkich pierwszorzędnych sklepach i aptekach.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego L. 12 dom Warnera. (Zarządca Władysław J. Weber.) Papier z fabryki papieru Fiałkowskich.